

JERZY FLAGA

UDZIAŁ ZAKONÓW W DUSZPASTERSTWIE PARAFIALNYM OKOŁO ROKU 1772

Jednym z aspektów, poprzez który można spojrzeć na zakony i ocenić ich rolę społeczną, jest działalność duszpasterska. Analiza działalności zakonów w świetle ich wysiłku duszpasterskiego jest o tyle ważna, że jest zarazem spojrzeniem poprzez funkcję, która w większości wypadków tkwiła u genezy ich powstania. Przez szeroko pojęte duszpasterstwo w ogóle, w tym również zakonne, zwykło się rozumieć wszelką działalność, mającą na celu ułatwienie wiernym zaspokojenia ich potrzeb religijnych. Przejawy tej działalności bywają bardzo różne: od kierownictwa duchowego poczynając, poprzez posługi sakramentalne i słowo Boże, na różnego typu nabożeństwach kończąc.

Rozmiary działalności duszpasterskiej zakonów były uzależnione wprawdzie od wielu czynników, jednakże gdy patrzymy na nie od strony zakonów, stwierdzamy, że decydującą rolę odgrywały tu, jak się wydaje, trzy zjawiska: liczba placówek duszpasterskich, ich charakter oraz zakres pomocy duszpasterskiej, udzielanej przez zakonników duchowieństwu diecezjalnemu. Z punktu widzenia charakteru omawianych placówek możemy wyróżnić dwa ich rodzaje: 1. świątynie wyłącznie klasztorne, do których ludność przybywała dobrowolnie z wyboru, przyciągana do nich wieloma czynnikami: małą odległością, atrakcyjnością nabożeństw, łatwością i dostępnością w uzyskaniu posług duszpasterskich; 2. świątynie klasztorne, które pełniły równocześnie funkcje parafialne.

Widać z tego, że jednym z momentów, który winien być brany pod uwagę przy ocenie ogólnego rozmiaru wysiłku pastoralnego zakonów, są prowadzone przez nie parafie. Im właśnie (zwłaszcza w ujęciu statystycznym) oraz pomocy udzielanej przez zakony duchowieństwu diecezjalnemu około r. 1772 pragniemy przyjrzeć się bliżej w prezentowanych rozważaniach. W całości problematyki duszpasterskiej zakonów jest to oczywiście etap wstępny. Dokonanie jego jest wskazane co najmniej z dwóch powodów: wyjątkowo małego zainteresowania tymi problemami dotychczasowej literatury historycznej oraz zachowania się, szczególnie cennych pod tym względem, materiałów źródłowych tzw. ankiety zakonnej nuncjusza J. Garampiego z lat 1773-1774¹.

¹ Na temat powstania ankiety i zawartych w niej informacji patrz: L. Bieńkowski. *Ankieta zakonna Garampiego z 1773 roku. Podstawa źródłowa do tabel nr 1-69*. W: *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*. Pod red. L. Bieńkowskiego, J. Kłoczowskiego, Z. Sułowskiego. Lublin 1972 s. 115-160.

Zasadniczy dorobek w tym względzie sprowadza się do prac dwóch autorów: J. Kłoczowskiego, który dał generalny obraz łańskich zakonów męskich w Polsce od XVI do XVIII w., oraz L. Bienkowskiego, który skoncentrował się w swych badaniach nad Kościołem unickim w Polsce w tym okresie². Dla zakonów łańskich kontynuację jej, rozpatrywaną na określonym odcinku terytorialnym, stanowi artykuł J. Kłoczowskiego analizujący zakony łańskie na terenie diecezji przemyskiej³. Jeżeli chodzi o prace dotyczące bezpośrednio parafii zakonnych, to poza monografią H. Wyczawskiego parafii augustiańskiej w Radomyślu, dotyczącą szerzej zjawiska zakonnego duszpasterstwa parafialnego, brak w zasadzie opracowań na ten temat⁴.

Należy wspomnieć opracowania ogólne o danym zakonie. Prac tego typu jest wiele, nie można jednakże na ich podstawie dokonać zestawień statystycznych, które obrazowałyby stan liczbowy parafii zakonnych czy kapłanów zakonnych, pracujących jako duszpasterze w parafiach prowadzonych przez kler diecezjalny⁵. Zawarte w nich dane oprócz tego, że są fragmentaryczne i niejednorodne, pochodzą z różnych okresów. Czynnione dotychczas wstępne próby określenia liczby parafii zakonnych, oparte na danych szacunkowych, okazały się — jak zobaczymy — dalekie od prawdy⁶. Stan taki występuje także w literaturze zagranicznej⁷.

Nieocenionym pod tym względem źródłem okazały się wspomniane materiały ankiety zakonnej nuncjusza Garampiego. Zgodnie bowiem z pytaniami kwestionariusza, obok wielu innych informacji, znalazły się tam dane dotyczące liczby parafii zakonnych (w nomenklaturze tego źródła są to placówki posiadające prawo wykonywania *curam animarum*) oraz liczby kapłanów zaangażowanych do pracy w parafiach diecezjalnych. Niestety mankamentem tego źródła jest to, że nie obejmuje ono wszystkich zakonów. Na ogólną liczbę 28 zakonów katolickich, istniejących w Rzeczypospolitej przed I rozbiorem, Garampi zebrał informacje dla 20 zakonów, w tym dla 16 największych prawie pełne i dla 4 tylko częściowo⁸. Dla 8 następujących zakonów: duchaków, kanoników regularnych laterańskich, kanoników od pokuty (marków), kartuzów, komunistów (bartoszków), oratorianów (filipinów), premons-

² J. Kłoczowski. *Zakony męskie w Polsce w XVI-XVIII wieku*. W: *Kościół w Polsce*. T. 2: *Wiek XVI-XVIII*. Kraków 1970 s. 485-730; L. Bienkowski *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*. Tamże s. 781-1049.

³ *Zakony w diecezji przemyskiej w XIV-XVIII wieku*. „*Nasza Przeszłość*” 45:1975 s. 27-72.

⁴ *Augustiańska parafia w Radomyślu nad Sanem*. Warszawa 1964.

⁵ K. Kantak. *Bernardyni polscy*. T. 1-2. Lwów 1933; tenże. *Franciszkanie polscy*. T. 1-2. Kraków 1937-1938; Wołyniak [M. Giżycki]. *Wiadomości o dominikanach prowincji litewskiej*. Cz. 1. Kraków 1917; cz. 2. Kraków 1923; tenże. *Z przeszłości karmelitów na Litwie i Rusi*. Cz. 1-2. Kraków 1918.

⁶ A. Chruszczewski. *Zakony w Polsce w XVII-XVIII wieku*. „*Znak*” 17:1965 nr 137-138 s. 1563-1609. Autor szacuje liczbę parafii zakonnych w XVII-XVIII w. na niewiele więcej ponad 100 (por. s. 1600-1601).

⁷ S. Lazar. *Struktura parafialna i życie religijne we Francji pod koniec Ancien Régime'u*. „*Roczniki Humanistyczne*” 19:1971 nr 2 s. 163-181 (tam szczegółowa literatura).

⁸ Bienkowski. *Ankieta zakonna* s. 118-122.

tratensów (oprócz 1 domu) i teatynów nuncjusz nie zgromadził w ogóle żadnych materiałów. Chcąc objąć rozważaniami wszystkie zakony, dane dla tych ostatnich należało zaczerpnąć z innych źródeł, a mianowicie z akt wizytacji i relacji biskupich wysyłanych do Rzymu oraz z literatury. Dla uniknięcia większych pomyłek, powodowanych zarówno niezgodnością źródeł, jak też literatury, dane te zweryfikowano następnie na podstawie pracy i mapy sieci parafialnej za lata 1772/73, opracowanych przez S. Litaka⁹.

Z wspomnianych 28 zakonów nie uwzględniono w rozważaniach 4 zakonów: bonifratrów, kartuzów i teatynów, które nie angażowały się w duszpasterstwo parafialne, oraz jezuitów¹⁰.

Rozważaniami zostało objęte całe terytorium Rzeczypospolitej z tego okresu łącznie z obszarami lennymi. Wyeliminowany został natomiast, z powodu braku danych, teren Śląska, który niemal całkowicie pokrywał się z obszarem diecezji wrocławskiej. Z terenu tej diecezji przynależało administracyjnie do interesujących nas polskich prowincji zakonnych tylko 5 następujących klasztornych ośrodków parafialnych: kościół parafialny w Opalewie (obsługiwany przez cystersów z Gościkowa), kościół parafialny w Grabowie n. Prosną (zarządzany przez franciszkanów konwentualnych) oraz 3 ośrodki kanoników regularnych laterańskich w Kotłowie, Mikstacie i Starokrzepicach. Jedynie kościół w Opalewie pozostawał poza terenem Rzeczypospolitej, pozostałe leżały w jej granicach.

Zarówno w świetle materiałów ankiety, jak też innych źródeł można stwierdzić, że istniały dwa typy parafii zakonnych. Jeden stanowiły wspomniane placówki zakonne posiadające prawo wykonywania *curam animarum*, czyli były to parafie przyklasztorne, drugi natomiast — ośrodki parafialne przynależne w zasadzie do kleru diecezjalnego, lecz powierzone opiece duszpasterskiej zakonów i przez nie obsługiwane¹¹.

⁹ *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce około 1772 roku*. T. 1. Lublin 1979 mapa.

¹⁰ Jezuici mieli w zasadzie zabronione prowadzenie parafii (S. Załęski, *Jezuici w Polsce*. T. 4. Cz. 1. Kraków 1905 s. 460 przypis 2). Według XX-wiecznego katalogu domów (*Catalogus domorum Societatis Jesu in Polonia una cum earum praediis ac possessionibus ordine alphabetico compositus 1564-1899*. B. m. r.) autorstwa o. Tomasza Walla, zestawiającego wszystkie placówki jezuickie istniejące w Polsce do końca XIX stulecia, funkcje ośrodków parafialnych od w. XVI do lat siedemdziesiątych XVIII w. pełniło zaledwie 15 placówek, z których większość stanowiła stacje misyjne. Wiele z nich pełniło funkcje parafii tylko w pewnych okresach. Wśród stacji występujących ok. 1772 r. obowiązki parafialne pełniły: Aula, Dagda, Faszczówka, Łozowica, Nastasów, Pusza, Raśna, Użwałd.

¹¹ Uzyskanie praw parafialnych przez poszczególne klasztory mogło nastąpić bądź to na drodze inkorporacji papieskiej, bądź biskupiej. Sam fakt mógł mieć miejsce już w momencie powstania klasztoru lub też później w trakcie jego istnienia. W naszym wypadku pierwsza możliwość zachodziła na przykład w odniesieniu do dwu klasztorów litewskiej prowincji franciszkanów: Holszan i Pińska oraz trzech placówek: Dereczyna, Poporcja i Sejn z prowincji litewskiej dominikanów. Ewentualność druga miała miejsce w odniesieniu do konwentu franciszkańskiego w Pyzdrach, który nabył uprawnienia parafialne w trakcie swego istnienia, oraz wspomnianego niżej opactwa benedyktów w Tyńcu, sprawującego *curam animarum* po spaleniu kościoła parafialnego. Niekiedy na prawne uznanie parafii klasztornej trzeba było czekać kilkadziesiąt lat. Tak było w przypadku wspomnianej parafii pińskiej, o którą spór ciągnął się od

Wykazane w ankiecie kościoły klasztorne, posiadające prawo do wykonywania *curam animarum*, nie zawsze były ośrodkami parafialnymi w pełnym tego słowa znaczeniu. Autorzy tabel przy wykazie wspomnianych placówek podawali wszystkie klasztory, które aktualnie prowadziły duszpasterstwo parafialne. Z tej racji znalazło się wśród nich także np. opactwo w Tyńcu, w którym sprawowano w tym czasie duszpasterstwo parafialne z powodu spalenia się kościoła parafialnego. Większość z opisanych kościołów była ośrodkami o charakterze filialnym. Powierzenie im duszpasterstwa parafialnego było często etapem wstępnym do uzyskania pełnych praw parafialnych. W tym czasie obserwuje się bowiem nasilenie procesu powstawania kościołów filialnych z okręgami, jak również kaplic publicznych, zależnych nadal formalnie od kościołów macierzystych, które z punktu widzenia funkcji często niczym nie różniły się od kościołów parafialnych¹².

Ponieważ w prezentowanych rozważaniach bardziej chodzi o liczbę ośrodków, w których faktycznie sprawowano duszpasterstwo parafialne, aniżeli o liczbę parafii w sensie prawnym, dlatego w zestawieniach uwzględnione są wszystkie placówki zakonne wykonujące *curam animarum*. Jedynie pełne zestawienie wszystkich tego typu ośrodków może dać wyobrażenie o zaangażowaniu zakonów na tym odcinku działalności duszpasterskiej.

Dla jasności obrazu stwierdźmy, iż w całokształcie działalności duszpasterskiej zakonów duszpasterstwo parafialne stanowiło raczej funkcję uboczną, narzuconą przez rzeczywistość, jednakże akceptowaną i uznawaną. W odniesieniu do większości zakonów nie było ono ich programem.

Dlatego jest wskazane, abyśmy dysponując wyjątkowo dobrym źródłem interesujący nas problem dokładniej zbadali i zorientowali się w sytuacji faktycznej, tym bardziej że w grę wchodzi przełomowy moment chronologiczny — końcowe lata Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, po których nastąpiły duże zmiany w strukturze wewnętrznej i terytorialnej zakonów oraz w ich nastawieniu do duszpasterstwa parafialnego, spowodowane ukształtowaniem się nowej rzeczywistości politycznej oraz tendencjami oświeceniowymi¹³.

Rozważania nasze rozpoczniemy od przedstawienia stanu liczbowego parafii i filii zakonnych. Najpierw zobrazowana zostanie sytuacja w poszczególnych

końca XVII w. do lat czterdziestych w. XVIII, i klasztoru w Pyzdrach. Sprawa o inkorporację miejscowej parafii do tego klasztoru rozpoczęta za Augusta III została ukończona dopiero w r. 1775 (Kantak. *Franciszkanie polscy* t. 2 s. 394-395.

¹² S. Litak. *Struktura i funkcje parafii w Polsce*. W: *Kościół w Polsce* s. 441; tenże. *Niektóre przemiany w strukturze organizacyjnej Kościoła w Polsce w XVI-XVIII w.* „Zeszyty Naukowe KUL” 16:1973 nr 3-4 s. 91-96; S. Olczak. *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII w.* Lublin 1978.

¹³ Wyrazem tego są reformy józefińskie ze znanym dekretem cesarza Józefa II z 11 IX 1782 r. nakazującym włączenie zakonników do pracy parafialnej (L. J. Rogier. *Siècles des lumières, revolutions, restaurations*. W: *Nouvelle histoire de l'Eglise*. T. 4. Paris 1966 s. 160-165; J. D. Synowiec. *Działalność duszpasterska franciszkanów galicyjskich (1772-1918)*. Lublin 1969 s. 15 (mps — Zakład Teologii KUL).

provincjach i zakonach, następnie w odpowiednich częściach Rzeczypospolitej, w poszczególnych diecezjach i województwach. W partii końcowej poddane zostanie analizie zjawisko pomocy udzielanej przez zakony duchowieństwu diecezjalnemu. Przy okazji podjęta zostanie próba wyjaśnienia, przynajmniej częściowego, przyczyn przejmowania parafii przez poszczególne zakony.

Dając wyobrażenie o tym, jaki był udział poszczególnych zakonów w duszpasterstwie parafialnym, jak kształtował się on na odpowiednich terenach, będziemy mieli okazję uświadomić sobie, jaki był zasięg oddziaływania poszczególnych zakonów na ówczesne społeczeństwo. Aczkolwiek przejawy oddziaływania duszpasterskiego w parafiach zakonnych były w pewnym sensie takie same, jak w parafiach prowadzonych przez kler diecezjalny, to nie ulega wątpliwości, że duchowość i wykształcenie, właściwe poszczególnym rodzinom zakonnym, rzutowały na religijność wiernych pozostających w zasięgu ich oddziaływania. Wymownym przykładem tego może być szczególna troska zakonu misjonarzy o umiłowanie liturgii i śpiewu w języku narodowym¹⁴, co — dodajmy — w stosunku do istniejącej w tym zakresie praktyki było czymś nowym i odmiennym¹⁵.

Zgodnie ze stosowaną we współczesnej literaturze klasyfikacją, wszystkie zakony objęte rozważaniami dzielimy na 4 grupy: mnichów, zakony żebrzące, kanoników regularnych i zakony kleryckie¹⁶. Takie ujęcie pozwoli lepiej uchwycić podobieństwa i różnice zachodzące pomiędzy poszczególnymi zakonami.

O tym, jak kształtowały się liczby parafii i filii zakonnych w obrębie prowincji poszczególnych zakonów i grup zakonnych, ilustruje poniższa tabela. Uwzględnione są w niej dwa typy ośrodków parafialnych: parafie i filie ściśle klasztorne oraz ośrodki pozostające jedynie pod opieką duszpasterską zakonów, prawnie przynależne do kleru diecezjalnego.

Jak wynika z zestawienia, najwięcej ośrodków posiadały zakony żebrzące — 165, co w stosunku do ogólnej liczby 404 tego typu ośrodków stanowiło przeszło 40%. Na liczbę tę składały się 144 ośrodki ściśle klasztorne oraz 21 pozostających jedynie pod opieką duszpasterską zakonów, czyli tzw. obsługiwanych. Przy czym obserwujemy w tej grupie ciekawe zjawisko wyraźnej dysproporcji pomiędzy zakonami starymi, z wyjątkiem augustianów, a ich odłamami reformowanymi. Podczas gdy 4 zakony wcześniejsze historycznie (wliczając do nich także bernardyńców) posiadały łącznie 138 ośrodków parafialnych, w tym 117 przyklasztornych i 21 obsługiwanych, 4 pozostałe liczyły ich zaledwie 22, z tego 20 klasztornych i 2

¹⁴ M. Bańbuła. *Liturgia na misjach ludowych i w duszpasterstwie parafialnym Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Polsce 1651-1864*. „Nasza Przeszłość” 45:1976 s. 235-308; K. Mrowiec. *Liturgia i muzyka u księży misjonarzy w Polsce*. Tamże 13:1961 s. 159-244. Wprowadzenie zwyczaju śpiewania polskich pieśni w czasie mszy św. powodowało, że kościoły misjonarskie były przepelnione wiernymi, którzy przychodzili nawet z parafii sąsiednich (Mrowiec, jw. s. 233).

¹⁵ W. Schenk. *Udział ludu w ofierze mszy św.* Lublin 1960 s. 26-37.

¹⁶ Chruszczewski, jw. s. 1565; J. Kłoczowski. *Zakony męskie w Polsce przedrozbiorowej. Uwagi ogólne*. W: *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku* s. 21-26.

Tab. 1. Zakonne ośrodki parafialne około roku 1772

Lp.	grupa zakonna	Prowincja Zakon	obejmująca całe państwo			litewska			litewsko-ruska			małopolska		
			własne	obsługiwane	razem	własne	obsługiwane	razem	własne	obsługiwane	razem	własne	obsługiwane	razem
1.	mnisi	benedyktyni	5	30	35									
2.		cystersi		45	45									
		Razem	5	75	80									
3.	zakony kanonickie	bożogrobcy	24	2	26									
4.		duchacy	—	2	2									
5.		kanonicy regularni laterańscy	47	1	48									
6.		kanonicy regularni od pokuty				14	—	14						
7.		paulini	15	2	17									
8.		premonstratensi	4	1	5									
9.		trynitarze	6	1	7									
	Razem	96	9	105	14	—	14							
10.	zakony żebrzące	augustianie oremici	5	—	5									
11.		bernardyni				10	—	10						
12.		dominikanie				17	2	19						
13.		dominikanie obserwanci	6	—	6									
14.		franciszkanie konwentualni				10	3	13						
15.		kapucyni	2	—	2									
16.		karmelici bosci				4	2	6						
17.		karmelici trzewickowi				3	—	3	7	—	7			
18.		reformaci												
	Razem	13	—	13	44	7	51	7	—	7				
19.	zakony kleryckie	komuniści	13	—	13									
20.		marianie	2	—	2									
21.		misjonarze	12	1	13									
22.		oratorianie	2	—	2									
23.		pijarzy				3	—	3						
	Razem	29	1	30	3	—	3							
	Ogółem	143 ^a	85	228	61	7	68	7	—	7				
24.	unicki	bazylianie	43	3	51									

^a Jako jedna z kilku prowincji.^b Doliczono 2 ośrodki z archimandrii supraślskiej.

według zakonów i prowincji zakonnych

polska ^a			pruska			ruska			wielko- polska			Łącznie					
własne	obsługiwane	razem	własne	obsługiwane	razem	własne	obsługiwane	razem	własne	obsługiwane	razem	liczba			% do ogółu		
												własne	obsługiwane	razem	własne	obsługiwane	razem
												5	30	35	1,7	28,3	8,7
												—	45	45	—	42,4	11,1
												5	75	80	1,7	70,7	19,8
												24	2	26	8,0	1,9	6,4
												—	2	2		1,9	0,5
												47	1	48	15,8	0,9	11,9
2	—	2										16	—	16	5,4	—	4,0
												15	2	17	5,0	1,9	4,2
												4	1	5	1,3	0,9	1,2
												6	1	7	2,0	0,9	1,7
2	—	2										112	9	121	37,6	8,5	29,9
												5	—	5	1,7	—	1,2
						9	—	9				19	—	19	6,4	—	4,7
9	—	9				33	2	35				59	4	63	19,8	3,8	15,6
												6	—	6	2,0	—	1,5
4	9	13				8	3	11				22	15	37	7,4	14,1	9,1
												2	—	2	0,7	—	0,5
2	—	2										6	2	8	2,0	1,9	2,0
						7	—	7	2	—	2	144	—	19	6,4	—	4,7
			6	—	6							6	—	6	2,0	—	1,5
15	9	24	6	—	6	57	5	62	2	—	2	144	21	165	48,3	19,8	40,8
												13	—	13	4,4	—	3,2
												2	—	2	0,7	—	0,5
												12	1	13	4,0	0,9	3,2
												2	—	2	0,7	—	0,5
5	—	5										8	—	8	2,7	—	2,0
5	—	5										37	1	38	12,4	0,9	9,4
22	9	31	6	—	6	56	5	62	2	—	2	298	106	404	100	100	100
49 ^b	—	47										97	3	100			

obsługiwane. Wśród zakonów starszych najwięcej miały ich dominikanie — 63, następnie franciszkanie konwentualni — 37; bernardyni i karmelici trzewickowię posiadali po 19 ośrodków. Wśród odłamów reformowanych karmelici bosci mieli 8 ośrodków, dominikanie obserwanci i reformaci po 6, zaś kapucyni 2. Z innych spostrzeżeń zasługuje tu na uwagę liczba 15 ośrodków obsługiwanych, posiadanych przez franciszkanów konwentualnych. Poza ośrodkami benedyktynów i cystersów była to najwyższa liczba tego typu ośrodków parafialnych posiadanych przez 1 zakon. Warto też odnotować, że w prowincjach wschodnich były to przeważnie ośrodki o charakterze filialnym, natomiast w prowincji polskiej — wyłącznie parafie. Większość z nich uzyskali franciszkanie jeszcze w dwu stuleciach poprzednich¹⁷. Augustianie eremici legitymowali się w tym czasie tylko 5 parafiami przyklasztornymi, z których 4 były miejskimi, a 1 wiejską¹⁸.

Jeżeli chodzi o stosunek ośrodków parafialnych (pod uwagę bierzemy wyłącznie ośrodki przyklasztorne) do liczby klasztorów, sytuacja przedstawiała się następująco. Poza dominikanami obserwantami, u których połowa placówek klasztornych była równocześnie parafiami, w pozostałych rodzinach tej grupy funkcje parafii pełniło: u dominikanów — 38% klasztorów, u karmelitów trzewickowych — 32%, u franciszkanów konwentualnych — 23,5%, u karmelitów bosych — 23%, u augustianów — 21%, u bernardynów — 16%, u reformatów — 10% i u kapucynów — 8%. Odnośnie do całej grupy odsetek ten wynosił 25%¹⁹.

Na miejscu drugim, według dokonanych obliczeń, pozostawały zakony kanoników regularnych. Siedem tego typu zakonów posiadało łącznie 121 ośrodków parafialnych, na które składało się 112 ośrodków własnych i 9

¹⁷ Spośród czterech ośrodków, których czas przejścia przez zakon jest w przybliżeniu znany, do najwcześniej uzyskanych należała afiliowana do konwentu lwowskiego parafia w Czyszkach. Prawdopodobnie inkorporował ją w końcu XVI w. biskup lwowski J. D. Solikowski (A. Prochaska. *Czyszki koło Lwowa*. Lwów 1920 s. 21; Kantak. *Franciszkanie polscy* t. 2 s. 282. Fundowaną na początku lat trzydziestych XVII w. parafię Św. Rocha na przedmieściu Poznania, zwanym Łacina, przekazał klasztorowi biskup poznański W. Tolibowski po najeździe szwedzkim (Kantak. *Franciszkanie polscy* s. 282). Drugą niewielką parafię w Bagrowie uzyskał tenże klasztor w r. 1677. Kolatorska rodzina Bagrowskich przekazała ją franciszkanom z powodu niemożności naprawienia zniszczonego kościoła (tamże s. 282). Filia ochowska, jedna z trzech podlegających olbrzymiej paralii pińskiej, została utworzona w 1670 r. przy okazji budowy świątyni dla unitów. Klasztor zapewniając utrzymanie duchownemu unickiemu zastrzegł sobie, że duszpasterstwo łacińskie na tym terenie będzie należało do niego (tamże s. 281). Jeżeli chodzi o pozostałe parafie, jak zdają się sugerować informacje zawarte w materiałach ankiety: o wykonywaniu w nich *curam animarum* na polecenie plebanów, franciszkanie nabyli je prawdopodobnie dopiero w w. XVIII. Poza ośrodkiem parafialnym w Nagórzycach, gdzie sprawowano opiekę duszpasterską na polecenie ordynariusza, pozostałymi były parafie w Grabowie n. Prosną, w Obornikach, w Dobrzyniu, Stężycy oraz NMP w Warszawie.

¹⁸ Pierwszymi były: ośrodek parafialny w Kodnii, Narodyczach, Orchówku i Radomyślu nad Sanem, wiejską zaś parafia w Zaturcach. Kapłani z Radomyśla obsługiwali ponadto kościół Matki Boskiej Bolesnej na wzgórzu Kowalichy, który posiadał obraz słynący łaskami (Wyczawski, jw. s. 56-57).

¹⁹ Ogólne liczby kapłanów dla poszczególnych zakonów zaczerpnięto ze znanego wydawnictwa: *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*.

obsługiwanym. Liczby te są poniekąd zrozumiałe. Do grupy tej należały bowiem 3 zakony: kanonicy laterańscy, bożogrobcy i kanonicy od pokuty, które już w swoich założeniach były nastawione na duszpasterstwo parafialne. Wskazują na to liczby kapłanów obsługujących poszczególne placówki. Przy większości z nich przebywał z reguły 1 lub 2, a najwyżej 3 kapłanów²⁰. U kanoników laterańskich duszpasterstwo parafialne stało się integralną częścią ich życia jeszcze w średniowieczu²¹. U kanoników od pokuty było tak daleko posunięte, że podlegali oni wyłącznie jurysdykcji biskupa. Nic więc dziwnego, że zakony te wiodły prym w grupie: pierwsi posiadali 48 ośrodków parafialnych, w tym 47 własnych i 1 obsługiwany, drudzy 26, w tym 24 własnych i 2 obsługiwane i trzeci — 16 wyłącznie własnych. Liczby te, w stosunku do wszystkich placówek przez nie posiadanych, stanowiły odpowiednio: u kanoników laterańskich — ok. 98%, tylko 1 placówka, kanonia w Słonimie (w diec. wileńskiej) nie była parafią, u bożogrobców — 74% i u kanoników od pokuty — 89%. Z 24 własnych ośrodków bożogrobców tylko 5 było zorganizowanych przy konwentach, 4 przy prepozyturach, a 15 pozostałych było wyłącznie parafiami, które nie różniły się od parafii prowadzonych przez kler diecezjalny²². Z pozostałych 4 zakonów tej grupy wysoką lokatę zajmowali premonstratensi i paulini. Pierwsi posiadali wprawdzie tylko 5 ośrodków parafialnych: 1 obsługiwany i 4 własne, jednakże te ostatnie, w stosunku do wszystkich ich placówek stanowiły 80%. Drudzy mieli w swojej administracji 17 ośrodków parafialnych, w tym 2 obsługiwane i 15 własnych, które w stosunku do 22 wszystkich ich konwentów stanowiły 68%. Odbiegali natomiast od wszystkich omówionych zakonów duchacy, którzy obsługiwali tylko 2 ośrodki przynależne do kleru diecezjalnego, oraz trynitarze mający 7 ośrodków parafialnych, w tym 6 własnych i 1 obsługiwany. Jeśli chodzi o trynitarzy, być może, wynikało to ze skoncentrowania się tego zakonu na ściśle określonej pracy, jaką było wykupywanie jeńców. Niemniej, jak się wydaje, duszpasterstwo parafialne traktowali oni z pełnym zrozumieniem ważności tej funkcji. We wszystkich ich placówkach, przy których były parafie, istnieli tzw. kuratorzy, czyli kapłani specjalnie przeznaczeni do obsługi tych świątyń. Wprawdzie analogiczne kategorie kapłanów-duszpasterzy znali także jezuici i pijarzy, lecz tam występowali oni we wszystkich domach²³.

²⁰ Tamże tabele źródłowe nr 13, 35a, 35b, 35c, 37, 38.

²¹ Cz. Deptuła. *Krag kościelny plocki w XII wieku*. „Roczniki Humanistyczne” 8:1960 z. 2 s. 104; M. Kapłon. *Dzieje klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu do początku XV wieku*. Wrocław 1977 (mps).

²² *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku* s. 201-203; J. Kitowicz. *Opis obyczajów za panowania Augusta III*. Oprac. R. Pollak. Wrocław 1970 s. 136. O tym, że większość placówek traktowano jako parafie, świadczy fakt, że nawet nuncjusz Garampi w swej *synopsis* zestawiającej wszystkie placówki zakonne uwzględnił tylko 7 konwentów. Por. *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku* s. 136 przypis 46, s. 158. Parafie przy konwentach były w: Miechowie — konw. generalny. Skaryszewie (prow. mazowiecka), Leżajsku i Przeworsku (prow. ruska) oraz Wąglczewie (prow. wielkopolska).

²³ U jezuitów zadaniem ich było pełnienie duszpasterstwa w kościołach własnych. Chciano w ten sposób odróżnić ich prawdopodobnie od kapłanów, którzy pełnili funkcje wychowawczo-nauczające.

Na pozycji trzeciej pozostawały 2 zakony mnisze, które łącznie prowadziły 80 ośrodków parafialnych, z tego benedyktyni 35 i cystersi 45. W świetle wykorzystanych materiałów benedyktyni, oprócz 5 placówek: Horodyszczka, Troków Starych, Jezowa, Kościelnej Wsi i wzmiankowanego już Tyńca, które wykonywały *cura animarum* w świątyniach klasztornych, mieli ponadto pod swoją opieką duszpasterską 30 ośrodków parafialnych przynależnych do kleru diecezjalnego. Do ich obsługi było zaangażowanych 7 opactw. Dwa z nich w Lubiniu i Płocku obsługiwały po 7 ośrodków, trzy dalsze: w Mogile, Sieciechowie i w Świętym Krzyżu po 4, opactwo tyńieckie — 3 ośrodki, opactwo w Nieświeżu — prepozyturę w Mińsku. W ten sposób wszystkie placówki benedyktyńskie, w liczbie 11, oddane były duszpasterstwu parafialnemu. Nie licząc 5 parafii przyklasztornych, 1 dom zakonny miał przeciętnie do obsłużenia 3 ośrodki. Analogicznie przedstawiała się sytuacja u cystersów. Spośród 17 opactw tylko 2 — w Kimbarówce i w Mogile (w tym ostatnim było studium generalne) nie obsługiwały żadnego ośrodka. Z 15 pozostałych — trzy: Gościkowo, Oliwa i Przemęt miały pod swoją opieką duszpasterską po 5 kościołów, dwa: Łąd i Obra po 4, cztery: Jędrzejów, Koronowo, Pelplin i Sulejów po 3, cztery dalsze: Koprzywnica, Wąchock, Wągrowiec i Wistycze po 2 oraz dwa: Bledzew i Szczyrzyc po 1. Łącznie więc obsługiwali cystersi w tym czasie 45 ośrodków parafialnych. Pracowało w nich 60 kapłanów, którzy pełnili bardzo różne funkcje, od prebendarzy i wikariuszy poczynając, na plebanach i prepozytach (proboszczach) kończąc. Najwięcej, bo 22, pełniło funkcje kuratorów, a po 12 było wikariuszami i prepozytami. Komendantami było 8, plebanami 2. Jeden pełnił funkcję prezydenta (presidens), 1 — administratora, 1 — prebendarza oraz 1 — podprzeora (subprior). Bez dalszych badań, zwłaszcza historyków prawa, nie da się wyjaśnić tych różnic terminologicznych.

Najregularniej występowali obok siebie prepozyci lub plebani i wikariusze. Kitowicz utrzymuje, że obsada na wymienione urzędy uzależniona była od woli opata²⁴.

W kontekście więc wspomnianych 80 ośrodków parafialnych należy oceniać udział obu zakonów mniszych w duszpasterstwie parafialnym. W takim ujęciu tylko nieznacznie ustępowały one zakonom kanonicznym i w nieco większym stopniu grupie mendykanckiej.

Na pozycji ostatniej pozostawały zakony kleryckie. Łącznie prowadziły one 38 ośrodków parafialnych, z tego 37 własnych i 1 obsługiwany, który posiadali misjonarze. Było tak dlatego, że poza zakonami mniszymi była to najmniej liczna grupa. Nie miał na to wpływu również fakt, że należały do niej 2 zakony: komuniści i misjonarze, które podobnie jak kanonicy i bożogrobcy były, przynajmniej częściowo, w swoich założeniach nastawione na duszpasterstwo parafialne²⁵.

²⁴ Kitowicz, jw. s. 152.

²⁵ Fakt, iż w placówkach parafialnych misjonarzy bywało 7 lub 8 kapłanów (por. *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku* (tab. 53) należy wiązać ze specyfiką tego zakonu, który poza duszpasterstwem parafialnym zajmował się głoszeniem misji ludowych, do których angażowano nie tylko kapłanów, lecz także kleryków i braci (Bańbuła, jw. s. 240, Mrowiec, jw. s. 159).

Wprawdzie odsetek posiadanych przez nie ośrodków parafialnych był duży, lecz nie do tego stopnia, jak w przypadku kanoników i bożogrobców. U komunistów wynosił 72%, u misjonarzy — 40%. Tych ostatnich wyprzedzali nawet oratorianie. Dwa ośrodki parafialne posiadane przez oratorianów w stosunku do 4 wszystkich stanowiły 50%. Sytuacja u pijarów zbliżona była do sytuacji u trynitarzy. Tam na 25 placówek ośrodkami parafialnymi było 6, tutaj na 31 — 8 ośrodków, w obu wypadkach dawało to 25%. Najmniej placówek pełniło funkcje parafialne u marianów, tylko 20%.

Unicy bazylianie, którzy należeli wprawdzie do grupy zakonów mniszych, lecz są liczeni odrębnie, prowadzili w interesującym nas okresie 100 ośrodków parafialnych, na które składało się 97 monasterów z prawami parafialnymi i 3 ośrodki obsługiwane. Oznacza to, że na 147 monasterów ok. 66% miało prawa i pełniło funkcje parafii.

Odnosząc przytoczone liczby zakonnych ośrodków parafialnych do globalnej liczby 5009 parafii i filii istniejących w tym czasie na terenie Rzeczypospolitej, stwierdzamy, że w przeddzień I rozbioru wymienione zakony prowadziły łącznie 8% parafii, z czego na grupę mendykancką przypadało 3,3%, na zakony kanonickie — 2,4%, na mnisze — 1,6% i na grupę klerycką — 0,75%²⁶.

Jeżeli chodzi o odpowiedź, dlaczego zakony prowadziły parafie, a zwłaszcza dlaczego tak wyjątkowo dużo posiadały ich stare zakony żebrzące, wyjaśnienia w tym względzie zdaje się dostarczać wzajemny stosunek liczby ośrodków posiadanych przez poszczególne prowincje. Z 63 ośrodków prowadzonych przez dominikanów aż 35 należało do prowincji ruskiej, 19 do prowincji litewskiej, a tylko 9 do prowincji polskiej. Analogicznie miała się rzecz z ośrodkami parafialnymi pozostałych 3 zakonów mendykanckich wcześniej uformowanych. Z łącznej liczby 75 ośrodków przez nie prowadzonych przypadało: 60 na prowincje litewsko-ruskie, 13 na polską prowincję franciszkanów i 2 na wielkopolską prowincję karmelitów trzewickowych. Większość więc ośrodków czterech wymienionych zakonów była położona na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego i na Ziemiach Ruskich, czyli na obszarach wschodnich ówczesnej Rzeczypospolitej. Pozostawało to niewątpliwie w ścisłym związku z ogólnym procesem rozwoju sieci parafialnej na tych terenach i jego uwarunkowaniami. W przeciwieństwie do ziem etnicznie polskich, gdzie ustabilizowanie sieci parafialnej nastąpiło już w w. XVI, na terenach wschodnich szczytowym okresem w tworzeniu parafii były wieki XVII i XVIII. Stulecia te były równocześnie okresem ogromnego rozwoju zakonów, zwłaszcza mendykanckich, popieranym przez szlachtę, niechętną już w tym czasie fundowaniu nowych parafii diecezjalnych²⁷. Wszystko to sprawiało, że nowo powstające placówki zakonne były często po prostu zmuszane do podejmowania posług duszpasterskich właściwych świąty-

²⁶ Globalne liczby parafii istniejących wówczas w Rzeczypospolitej oraz w poszczególnych diecezjach i województwach są podane na podstawie pracy S. Litaka *Struktura parafialna* (por. przypis 9).

²⁷ Litak. *Niektóre przemiany* s. 92.

niom parafialnym. Zdają się to w pełni potwierdzać dobrze udokumentowane informacje przekazane dla prowincji ruskiej bernardynów. Na 9 ośrodków parafialnych przyklasztornych posiadanych przez tę prowincję 7 było określonych jako *ecclesiae viceparochiales*, co prawdopodobnie oznaczało ośrodki filialne. Okolicznością, która skłoniła bernardynów do podjęcia w nich duszpasterstwa parafialnego, był brak na tym obszarze innych świątyń łacińskich. Godny uwagi jest przy tym fakt, iż wszystkich 7 ośrodków było usytuowanych w miasteczkach, w których były jedynymi świątyniami katolickimi. Tylko w jednym z nich — Krystynopolu był ponadto unicki monaster bazylikański²⁸. To tłumaczy, jak bardzo na tych terenach sieć parafialna była nie rozwinięta.

Oczywiście, poza uwarunkowaniami geograficzno-historycznymi istniało szereg przyczyn bardziej bezpośrednich, które wciągały klasztory w duszpasterstwo parafialne. Jedną z nich były niewątpliwie prośby kierowane do klasztorów przez samych plebanów. Jak wynika z ankiety, 9 klasztorów prowadziło duszpasterstwo parafialne przy swoich kościołach na wyraźne życzenie plebanów. Do placówek tych należały: 3 konwenty z prowincji polskiej franciszkanów, 1 klasztor marianów oraz 5 z prowincji pruskiej reformatów. Pierwszymi były: konwent w Bełchatowie wykonujący *curam animarum* z polecenia plebana parafii Grocholice (do której przynależał), klasztor w Łagiewnikach k. Łodzi sprawujący na polecenie plebana ze Zgierza opiekę duszpasterską nad mieszkańcami tejże wsi oraz konwent w Warce prowadzący duszpasterstwo parafialne na życzenie prepozyta miejscowego kościoła parafialnego. U marianów klasztor mariampolski wykonywał *curam animarum* za wiedzą i aprobatą plebana parafii Preny, w obrębie której był położony. W przypadku reformatów były to następujące klasztory: Brodnica, Dzierżgoń, Gdańsk-Chełm, Płock, Toruń-Podgórz i Włocławek, wszystkie z prowincji pruskiej. O ile w przypadku 2 poprzednich zakonów prowadzenie parafii jest, przynajmniej częściowo, zrozumiałe i usprawiedliwione, o tyle w odniesieniu do reformatów jest raczej zjawiskiem zaskakującym. W omawianym okresie prowadzenie parafii w tym zakonie nie było praktykowane²⁹. Jak się wydaje, zdawał sobie z tego sprawę również autor ankiety. Przy 5 klasztorach dodawał regularnie, że sprawowane duszpasterstwo parafialne nie jest wykonywane na mocy ustanowienia biskupiego, lecz na podstawie umów z plebanami³⁰. Odnosi się wrażenie, że chciał w ten sposób jak gdyby usprawiedliwić istniejącą sytuację. Czy pozostawało to w jakimś związku z próbą rekatalizacji środowiska, mocno swego czasu sprostestantyzowanego, na co mogłoby wskazywać prowadzenie parafii wyłącznie przez klasztory tylko tej jednej prowincji, nie wiadomo. Poza klasztorami z terenów ściśle sprostestantyzowanych znalazł się wśród nich także konwent w Płocku, stolicy katolickiego Mazowsza. Pewniejsze jest to zapewne w odniesieniu do klasztoru gdańskiego. Zezwolenia na

²⁸ *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku* s. 292, 323.

²⁹ A. B. Sroka. *Prawo i życie polskich reformatów*. Kraków 1975 s. 203-261.

³⁰ W źródle: „non ex instituto, sed ex conventione cum parcho”.

prowadzenie duszpasterstwa przy tym klasztorze udzieliła Kongregacja Propagandy Wiary. Podkreślono przy tym wyjątkową trudność w sprawowaniu tam duszpasterstwa. Z innych źródeł wiadomo, że w odzyskiwaniu parafii z rąk protestanckich partycypowały także zakony. Przykładem tego może być kościół parafialny w Okszy, przejęty w XVII w. od kalwinów przez cystersów z Jędrzejowa³¹.

W przypadku 2 klasztorów powodem podjęcia duszpasterstwa parafialnego była zmiana granic państwowych. Na skutek znalezienia się poza granicami Rzeczypospolitej kościoła parafialnego w Dzisiej, opiekę duszpasterską nad wiernymi pozostającymi w granicach państwa objął konwent dominikański w Zabiałach. W podobnych też okolicznościach uzyskał zezwolenie na sprawowanie *curam animarum* dominikański klasztor w Drui. Oba klasztory leżały na terenie diecezji wileńskiej.

Nie dla wszystkich klasztorów są nam znane powody i racje, dla których nabywały one praw do wykonywania *curam animarum*. Na pewno było to poddyktowane chęcią zapewnienia opieki duszpasterskiej wiernym, tym bardziej że opieki duszpasterskiej nie ograniczano wyłącznie do katolików. Obejmowano nią także ludność dwu pozostałych obrządków: greckokatolickiego i ormiańskiego. Autor tabeli ankietowej ruskiej prowincji dominikanów przy klasztorze w Brodach wyraźnie napisał: „habet curam animarum delegatam pro natione Armena”. Wyjątkowo dobrze potwierdzona źródłowo działalność misjonarzy i jezuitów świadczy, iż uzyskiwano na tym odcinku pewne rezultaty³².

Jak zdaje się sugerować przykład klasztoru karmelitów bosych w Wiśniczu, nie wszystkie klasztory podejmowały się chętnie duszpasterstwa parafialnego. Otóż w latach dwudziestych XVIII w. zakonnicy z tego klasztoru pobili przełożonego, który wyraził zgodę na prowadzenie parafii³³. Być może, jednym z powodów tego zajścia była chęć zachowania przepisów konstytucji zakonnych zabraniających prowadzenia parafii nawet we własnych posiadłościach, a może trudności, na jakie napotymano przy sprawowaniu duszpasterstwa na tych terenach³⁴. Jeżeli chodzi o trudności, były one w tej części Rzeczypospolitej wyjątkowo liczne i uciążliwe. Większość parafii położonych na tych terenach posiadała ludność mieszaną zarówno pod względem narodowościowym, jak też wyznaniowym. Obok wspomnianych już obrządków, unickiego i ormiańskiego, zamieszkiwała je ludność prawosławna, która nierzadko nastawiona była wrogo do łacinników. Na terenie na przykład parafii pińskiej łacinnicy należeli do rzadkości³⁵. Znany wypadek próby otrucia w

³¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. 7. Warszawa 1886 s. 440.

³² Bańbuła, jw. s. 235-308. Cennych informacji o działalności i osiągnięciach jezuitów dostarczają tzw. listy roczne (*litterae annuae*), czyli roczne sprawozdania sporządzane przez poszczególne domy i posyłane co trzy lata do Rzymu, przechowywane obecnie w archiwum zakonnym w Rzymie (Archivum Romanorum Societatis Jesu.).

³³ Archivio della S. Congregazione del Concilio: *Relationes status dioecesium*. Teczka diecezji łuckiej. Relacja z roku 1727.

³⁴ Cz. Gil. *Karmelici bosy w Polsce 1605-1655*. „Nasza Przeszłość” 48:1977 s. 180.

³⁵ Kantak. *Franciszkanie polscy* t. 2 s. 468.

1773 r. franciszkanów z Sokolników (diec. smoleńska), spieszących z pomocą plebanowi w Newlu, przez prawosławnych nie należał zapewne do odosobnionych³⁶. Z drugiej strony wiele parafii było bardzo rozległych. Prawie z reguły należało do nich po kilkadziesiąt, a nawet i więcej miejscowości³⁷. Niekiedy nie miały one nawet ustalonych granic, i to przez dłuższy okres, jak miało to miejsce w odniesieniu do wzmiankowanej już parafii pińskiej, która obejmowała całą Pińszczyznę³⁸.

Największą przeszkodę w regularnym funkcjonowaniu parafii stanowiły oczywiście różnego rodzaju najazdy, które w tych stronach były wyjątkowo liczne i niszczące. O klasztorze karmelitów trzewickowych w Olewsku, położonym w diec. kijowskiej, autor tabeli zanotował: „habet annexam parochiam, sed vastam”. Na pewno znacznie większej liczbie klasztorów zgotowały one los, jaki spotkał konwent franciszkański w Lisiance (diec. łucka), bodajże najdalej wysunięty w kierunku południowo-wschodnim, gdzie w 1768 r. w czasie wydarzeń znanych pod nazwą „koliwyszczyzny” czterej pracujący tam kapłani oraz służba katolicka zostali wymordowani³⁹.

Nie mniejsze spustoszenie od najazdów czyniły wśród duszpastersko pracujących kapłanów zarazy. Z całą pewnością można powiedzieć, że nawiedzone przez nie wymienione w materiałach ankiety franciszkańskie parafie w Krzemieńcu, Szumsku (diec. łucka) i Wońkowcach (diec. kamieniecka) nie należały do wyjątków. W takich wypadkach często zakonnicy opuszczali klasztor zostawiając do sprawowania opieki nad kościołem i budynkami klasztorными tych, którzy świadomie decydowali się na śmierć. Jeszcze gorzej było, gdy wszyscy zakonnicy umierali; wówczas klasztor i kościół były narażone na rabunek⁴⁰.

Wszystkie wymienione okoliczności, jeżeli nie paraliżowały całkowicie pracy duszpasterskiej, to bardzo często ją dezorganizowały. Tym samym sprawiały, że była ona trudniejsza aniżeli na ziemiach rdzennie polskich i wymagała znacznego poświęcenia od kapłanów, którzy ją podejmowali.

Do rzadkości należały fakty odmawiania prowadzenia parafii przez zakon. Zdarzały się w tym zakresie konflikty. Wymownym przykładem tego jest zatarg pomiędzy bartoszkami i franciszkanami o znany nam już ośrodek parafialny na

³⁶ Tamże.

³⁷ Por. *Synodus dioecesis Vilmensis ab [...] Michaelo Joanne Zienkowicz [...] Episcopo Vilmensi [...] A. D. 1744 diebus 10, 11, 12 m. febr. celebrata*. Vilnae 1744 s. 37-149; *Constitutiones synodales dioecesis Luceoriensis et Brestensis ab [...] Stephano Boguslao [...] Rupniewski [...] episcopo Luceoriensi et Brestensi [...] celebratae et promulgatae A. D. 1726 die 21 mensis octobris [...] Varsaviae 1726 k. U-Ff₂*. Na przykład parafia pińska (tamże k. Cc₂-Dd) liczyła w tym czasie 155 miejscowości.

³⁸ Kantak. *Franciszkanie polscy* t. 2 s. 281; Bieńkowski. *Organizacja Kościoła* s. 986.

³⁹ Kantak. *Franciszkanie polscy* t. 2 s. 437-438; S. Morawski, *Materiały do dziejów konfederacji barskiej*. T. 1. Lwów 1851 s. 106; T. J. Stecki. *Wołyń pod względem statystycznym, historycznym i archeologicznym*. Lwów 1871.

⁴⁰ Wołyński [M. Giżycki]. *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX-tym w diecezji łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej (gub. wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej)*. „Nova Polonia Sacra” 1: 1928.

przedmieściu pińskim — Karolinie. Franciszkanie, aby odebrać go bartoszkom, zwrócili się w tej sprawie do Rzymu, spór trwał blisko pół wieku⁴¹. Wyrazem zrozumienia potrzeby tworzenia ośrodków duszpasterstwa parafialnego przez zakony jest także postępowanie kamedułów wigierskich. Nie mogąc, ze względu na swój kontemplacyjny charakter, zapewnić opieki duszpasterskiej podwładnym własnych posiadłości w świątyni klasztornej, postarali się o ufundowanie na terenie swoich dóbr dodatkowo 2 kościołów filialnych w Magdalenowie i Suwałkach. Z ich opieki duszpasterskiej, sprawowanej przez jakiś czas przez duchowieństwo diecezjalne, a następnie przez kapłanów z innych zakonów, korzystali nie tylko poddani klasztorni, lecz również ludność z okolicznych wsi, mająca utrudniony dostęp do kościoła parafialnego z powodu wielkiej odległości i stanu dróg⁴².

Fakt, że w r. 1772 oba zakony mnisze: benedyktynów i cystersów posiadały tak dużą liczbę ośrodków parafialnych, pozostawał niewątpliwie w ścisłej zależności z czasem ich osiedlenia się na ziemiach polskich i istniejącą w tym okresie strukturą społeczną kraju. Większość zarówno u benedyktynów, jak też u cystersów stanowiły świątynie i ośrodki powstałe jeszcze w średniowieczu, a więc w okresie, kiedy sieć parafialna była ściśle związana z wielką własnością ziemską⁴³. Opactwa nabywając liczne dobra były zmuszone do przejścia lub budowania w nich kościołów oraz zapewnienia opieki duszpasterskiej wiernym pozostającym na tych terenach⁴⁴. W tym kontekście zrozumiałe jest zjawisko, że większość obsługiwanych przez te zakony kościołów była położona, poza małymi wyjątkami, w pobliżu miejscowości klasztornych, a niekiedy w samych miejscowościach klasztornych. Tak było w wypadku Przemętu, gdzie kapłani z opactwa obsługiwali 2 znajdujące się tam kościoły: parafialny Św. Andrzeja i afiliowany do niego kościół Św. Piotra oraz w odniesieniu do kilku innych miejscowości: Koronowa, Obry, Oliwy, Pelplina, Wistycz, w których świątynie parafialne obsługiwali kapłani z miejscowych opactw. W ten sposób kościoły całej posiadłości pozostawały w wyłącznym zasięgu oddzia-

⁴¹ Kantak. *Franciszkanie polscy* t. 2 s. 395.

⁴² W. Kłapkowski. *Duszpasterstwo i oświata w dobrach klasztoru kamedułów wigierskich*. Sejny 1933 s. 6-11. Nie chcieli jednak kameduli dopuścić do powstania nowej placówki, która uszczupliłaby ich dochody. Sprzeciwili się uprawianiu kultu wokół cudownego obrazu znajdującego się na wysepce jeziora Studzieniczne należącego wprawdzie do nich, lecz będącego na terenie parafii augustowskiej (tamże s. 16-19).

⁴³ J. Zakrzewski. *Najdawniejsze dzieje klasztoru cystersów w Szczyrzycu*. RAUWHF 16:1902 s. 62; J. Kłoczowski. *Z zagadnień funkcji społecznych cystersów w Polsce średniowiecznej*. W: *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*. Poznań 1959.

⁴⁴ Dla ścisłości należy przypomnieć, iż zakony te broniły się początkowo przed duszpasterstwem parafialnym, które było sprzeczne w zasadzie z ich kontemplacyjnym charakterem, i ograniczały się najczęściej do zatrzymania nad nimi prawa patronatu. Dopiero z czasem po zdobyciu przez zakony uprawnień duszpasterskich i uzyskaniu przez oba zakony mnisze specjalnych przywilejów od Stolicy Apostolskiej i zezwolenia od własnych kapituł poczęły przejmować nad nimi, w miarę potrzeby, pełną administrację, nadal jednak do ich prowadzenia musiały mieć aprobatę Stolicy Apostolskiej (por. Kłoczowski. *Z zagadnień funkcji* s. 117-126; S. Rybandt. *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*. Wrocław 1977 s. 61-62).

ływania duszpasterskiego cystersów. Niekiedy nawet nie wybierano plebanów, lecz wspólnie wykonywano opiekę duszpasterską przez całe opactwo⁴⁵. Związek kościołów obsługiwanych z opactwami był tak wielki, że nie liczono się w takich wypadkach z przynależnością diecezjalną; często kościół obsługiwany pozostawał w innej diecezji aniżeli obsługujące go opactwo⁴⁶. Na takie beneficja wysyłano najczęściej kapłanów zasłużonych, którzy w razie dobrego sprawowania się pozostawali tam do starości. Na starość wracali do klasztoru ustępując miejsca innym kapłanom⁴⁷. Beneficja te były wizytowane przez specjalnych wizytatorów, których wybierano na kapitule spośród przeorów⁴⁸.

Ponieważ większość placówek obu zakonów znajdowała się na ziemiach rdzenie polskich, przeto większość obsługiwanych przez nich ośrodków pozostawała w Polsce centralnej i jej prowincjach zachodnich.

Uchwycony stan liczbowy zakonnych ośrodków parafialnych poszczególnych grup, zakonów i prowincji zakonnych znalazł oczywiście swoje odbicie w ich rozmieszczeniu w odpowiednich częściach Rzeczypospolitej, w poszczególnych diecezjach i województwach⁴⁹. Kilka kolejnych zestawień ilustruje sytuację w tym zakresie.

Chociaż — jak zaznaczono — dość duża liczba parafii zakonów zebrzących znajdowała się w Wielkim Księstwie Litewskim i na Ziemiach Ruskich, w ostatecznym rozrachunku najwięcej ośrodków parafialnych administrowanych przez zakony było na obszarze koronnych ziem polskich. Z liczby 399 wszystkich tego typu ośrodków znajdujących się na terenie Rzeczypospolitej przypadało: na polskie ziemie koronne — 209, na Wielkie Księstwo Litewskie — 103 i na Ziemię Ruską — 87⁵⁰. W przeliczeniu procentowym oznacza to, iż na terytorium Korony znajdowało się więcej aniżeli połowa zakonnych ośrodków parafialnych (52,4%). Z przytoco-

⁴⁵ Donosili o tym biskupi do Rzymu w swoich relacjach (por. Archivio della S. Congregazione del Concilio: *Relationes status dioecesium*. Teczka diecezji wrocławskiej. Relacja z r. 1769).

⁴⁶ Wymownym przykładem tego jest parafia Radlin położona w diecezji poznańskiej, którą obsługiwał kapłan cysterski z opactwa w Koprzywnicy położonego na terenie diecezji krakowskiej (Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu: AV 32. *Visitatio generalis in archidiaconatu Śremensi [...] auctoritate Andreae Stanislai Młodziejewski episcopi Pośnaniensis et per Josephum Łozia Rogaliński coadiutorem archidiaconi Śremensi A. D. 1777-1778 expedita* s. 926).

⁴⁷ Kitowicz, jw. s. 146-147.

⁴⁸ Tamże s. 150.

⁴⁹ Jako części składowe ówczesnej Rzeczypospolitej wyróżniamy: polskie ziemie koronne, ruskie ziemie koronne (określane w skrócie Ziemię Ruską) i Wielkie Księstwo Litewskie. Podział ten nie jest pełni konsekwentny, gdyż dwóm obszarom politycznie samoistnym jest przeciwstawiony trzeci przyporządkowany jednemu z nich. Jednakże ma on swoje uzasadnienie ze względu na przeszłość i uwarunkowania historyczne. Odmienność Ziemi Ruskich w stosunku do Korony właściwej jest tak oczywista, że trudno je absolutnie traktować łącznie, jak to robimy w odniesieniu do Wielkiego Księstwa Litewskiego, które ujmujemy łącznie z Księstwem Inflanckim i lenną Kurlandią.

⁵⁰ Występująca różnica 5 parafii powstała na skutek odliczenia 4 ośrodków bożogrobców pozostających na Spiszu węgierskim i cysterskiej parafii w Opalewie, leżącej poza granicami Rzeczypospolitej.

Tab. 2. Zakonne ośrodki parafialne około roku 1772 według dzielnic:

a) zakony

Lp.	Grupa zakonna	Zakon	Ziemie koronne polskie		Wielkie Księstwo Litewskie		Ziemie koronne ruskie		Razem
			liczba	%	liczba	%	liczba	%	
1.	mniisi	benedyktyni	32	91,4	3	8,6	—	—	35
2.		cystersi	42	95,4	2	4,5	—	—	44 ^a
3.	zakony kanoniczkie	bożogrobcy	16	72,7	—	—	6	27,3	22 ^b
4.		duchacy	2	100,0	—	—	—	—	2
5.		kanonicy regularni laterańscy	44	91,7	4	8,3	—	—	48
6.		kanonicy regularni od pokuty	2	12,5	14	87,5	—	—	16
7.		paulini	14	82,3	1	5,9	2	11,8	17
8.		premonstratensi	5	100,0	—	—	—	—	5
9.		trynitarze	—	—	1	14,3	6	85,7	7
10.	zakony żebrzące	augustianie eremici	1	20,0	—	—	4	80,0	5
11.		bernardyni	—	—	10	52,6	9	47,4	19
12.		dominikanie	6	9,5	29	46,0	28	44,4	63
13.		dominikanie obserwanci	—	—	1	16,7	5	83,3	6
14.		franciszkanie konwentalni	14	38,9	13	36,1	10	25,0	37
15.		kapucyni	—	—	—	—	2	100,0	2
16.		karmelici bosi	—	—	6	75,0	2	25,0	8
17.		karmelici trzewiczkowi	2	10,5	9	47,4	8	42,1	19
18.		reformaci	6	100,0	—	—	—	—	6
19.	zakony kleryczne	komuniści	10	76,9	2	15,4	1	7,7	13
20.		marianie	—	—	2	100,0	—	—	2
21.		misjonarze	8	61,5	3	23,0	2	15,4	13
22.		oratorianie	2	100,0	—	—	—	—	2
23.		pijarzy	3	37,5	3	37,5	2	25,0	8
Ogółem			209	52,4	103	25,8	87	21,8	399 ^c
24.	unickie	bazylianie	3	3,0	43	43,0	54	54,0	100

^a Ponadto 1 ośrodek poza granicami Rzeczypospolitej — Śląsk Pruski.^b Ponadto 4 ośrodki na Spiszu węgierskim.^c por. przyp. a i b.

b) grupy zakonne

Lp.	Grupa zakonna	Ziemie koronne polskie		Wielkie Księstwo Litewskie		Ziemie koronne ruskie		Razem
		liczba (% do ogółu)	%	liczba (% do ogółu)	%	liczba (% do ogółu)	%	liczba (% do ogółu)
1	mnisi	74 (35,4)	93,7	5 (4,8)	6,3	— —	—	79 (19,8)
2.	zakony kanonickie	83 (39,7)	70,9	20 (19,4)	17,1	14 (16,1)	12,0	117 (29,3)
3.	zakony żebrzące	29 (13,9)	17,6	68 (66,0)	41,2	68 (78,2)	41,2	165 (41,3)
4.	zakony kleryckie	23 (11,0)	60,5	10 (9,7)	26,3	5 (5,7)	13,1	38 (9,5)
	Ogółem	209 (100)	52,4	103 (100)	25,8	87 (100)	21,8	399 (100)

nych faktów wynika, że zdecydowały o tym dwie grupy zakonne: zakony mnisz i kanonickie. Na 80 bowiem ośrodków pozostających pod zarządem benedyktynów i cystersów aż 75, czyli prawie 94%, znajdowało się na obszarze ziem koronnych polskich, a tylko 5 było na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. W wypadku zakonów kanonickich rzecz miała się podobnie, z tą różnicą, że posiadali oni także swoje ośrodki na Ziemiach Ruskich. Ze 116 ośrodków prowadzonych przez grupę znajdowało się: na obszarze Korony 82 (ok. 71%), w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego — 20 (ponad 17%) i na terytorium Ziem Ruskich — 14 (12%). Oznacza to, że z 209 ośrodków parafialnych zakonnych pozostających w Koronie 3/4 przypadają na zakony mnisz i kanonickie. Zakonem kanonickim, który dysponował największą liczbą ośrodków w Koronie, byli kanonicy regularni laterańscy. Spośród 47 ośrodków pozostających pod ich zarządem w granicach Korony było 43, na Litwie 4. Odwrotne proporcje zachodziły natomiast u kanoników od pokuty. Spośród 16 ośrodków przez nich zarządzanych na Wielkie Księstwo Litewskie przypadało 14, na koronne ziemie polskie — 2. Jedynym zakonem z tej grupy, który nie posiadał w ogóle ośrodków na koronnych ziemiach polskich, byli trynitarze. Należeli oni natomiast wraz z bożogrobcami i paulinami do zakonów, które miały parafie na terenie Ziem Ruskich. Jednakże gdy u paulinów stanowiły one niewielki odsetek (11,75%), a większość była w granicach Korony, to u bożogrobców równało się to 27,3%, zaś u trynitarzy — 85,7%.

Analogicznie do obu grup poprzednich przedstawiała się sytuacja w zakonach kleryckich. Z ogólnej liczby 38 ośrodków będących w ich posiadaniu na obszarze Ziemi Ruskich było 5, w Wielkim Księstwie Litewskim — 10 i na terenie ziem koronnych polskich — 23. Jedyny wyjątek, jak zaznaczyliśmy, stanowiły w tym względzie zakony mendykanckie. Rozmieszczenie ich ośrodków w trzech wyodrębnionych jednostkach terytorialnych było zbliżone do stosunku 1:2:2. Podczas gdy Korona miała 29 ośrodków, Wielkie Księstwo Litewskie i Ziemia Ruska posiadały po 68, co oznacza równocześnie, iż na 103 ośrodki pozostające w Wielkim Księstwie Litewskim i 87 leżące na obszarze Ziemi Ruskich na zakony mendykanckie przypadało: w pierwszym wypadku 66%, w drugim — 78%. Oczywiście jest, że prowadzone przez unickich bazylianów parafie skupiały się przede wszystkim na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego i Ziemi Ruskich. Ze 100 ośrodków istniejących przy monasterach bazylikańskich na obszarze Ziemi Ruskich było 54, w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego — 43, w Koronie 3.

W efekcie z blisko 500 parafialnych ośrodków zakonnych, łącznie z bazylikańskimi, pozostawało na obszarze Korony — 212, na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, łącznie z Inflantami i Kurlandią — 146 i na terenie Ziemi Ruskich — 141, co równało się odpowiednio: 42,6%, 29,3% i 28%.

Z kolei zwróćmy uwagę na to zjawisko pod kątem jego nasilenia w poszczególnych diecezjach. Obrazują to kolejne 3 tabele. Elementem, który różni je od zestawień poprzednich, jest brak parafii bazylikańskich. Na przeszkodzie do ich wprowadzenia stała własna organizacja diecezjalna Kościoła unickiego, która nie pokrywała się z organizacją Kościoła łacińskiego.

Gdy odstąpimy od porządku alfabetycznego i uszeregujemy diecezje według liczby posiadanych ośrodków parafialnych wówczas uzyskamy następującą ich kolejność, przedstawioną w tab. 4.

Zjawiskiem bardzo widocznym w rozmieszczeniu parafialnych ośrodków zakonnych w ramach diecezji jest skupienie ogromnej ich większości na terenie 5 diecezji. Należą do nich 2 największe obszarowo diecezje wschodnie: wileńska i łucka oraz 3 najstarsze diecezje Korony: krakowska, gnieźnieńska i poznańska. Łącznie wymienione diecezje posiadały 273 ośrodki zakonne, które w stosunku do ogólnej liczby 395 stanowiły prawie 70% (69,1%). Z tego na 2 diecezje wschodnie przypadało: 32,4%, na diecezje koronne — 36,7%. Zaobserwowane zjawisko jest w pełni zrozumiałe, jest ono bowiem odzwierciedleniem sytuacji, jaką dostrzeżliśmy rozpatrując stan liczbowy ośrodków w ramach poszczególnych prowincji i zakonów. Przypomnijmy, że na 165 ośrodków prowadzonych przez zakony mendykanckie więcej aniżeli 2/3 (120) przypadało na prowincje litewsko-ruskie, czyli wschodnie. Prawie wszystkie parafie (z małymi wyjątkami) obu zakonów mniszych oraz niektórych kanonickich, jak bożogrobców czy kanoników regularnych laterańskich, położone były na terytorium dwu dzielnic Korony: w Małopolsce i Wielkopolsce. Znalazło to swoje odbicie w ich przynależności diecezjalnej. Ze 154 ośrodków czterech wymienionych zakonów, a więc: benedyktynów, bożogrobców, cystersów

Tab. 3. Zakonne ośrodki parafialne około

Lp.	Diecezje	Zakony	augustianie eremici	benedyktyni	bernardyni	bożogrobcy	cystersi	dominikanie	dominikanie obserwanci	duchacy	franciszkanie konwentalni	kanonicy reg. lateransey
1.	chelmińska											
2.	chelmska		1		1			2			2	
3.	gnieźnińska			8		4	9	2			2	16
4.	inflancka				1			3				
5.	kamieniecka				1			5	1		1	
6.	kijowska		2		1			3				
7.	krakowska		1	11		8	4	1		2	1	9
8.	lwowska				1			9	1		4	
9.	łucka		1		5		2	8	3		7	
10.	płocka			4		4					1	8
11.	poznańska			9			17				6	5
12.	przemyska					6		1	1		1	
13.	smoleńska										1	
14.	warmińska											
15.	wileńska			3	6			25			8	4
16.	włocławska						12	2			2	3
17.	żmudzka				3			2				
	Ogółem		5	35	19	22	44	63	6	2	36	45

^a Ponadto 6 parafii leżało poza granicami państwa (4 bożogrobców na Spiszu węgierskim, 1 cystersów, 1 kanoników regularnych)

roku 1772 według zakonów i diecezji

	kanonicy reg. od pokuty	kapucyni	karmelici bosi	karmelici trzewickowi	komuniści	marianie	misjonarze	oratorianie	paulini	pijarzy	premonstratensi	reformaci	trynitarze	Razem	
														liczba	% do ogółu
							1	2	3	0,7					
							1	1	8	2					
								5	2	48	12,1				
							1		5	1,2					
									8	2					
			1	1					1	9	2,2				
2					2	3	6	1	2	53	13,4				
		1	2	1	1	2			1	23	5,7				
		1	1	4	5	2	2	3	3	47	11				
							1	1	1	20	5,1				
							1	3	2	1	44	11,1			
							1	1	1	11	2,8				
										1	0,2				
										—	—				
14		6	7	2	2	2		1	1	81	20,1				
							1	1	1	1	3	27	6,7		
							2			7	1,7				
16		2	8	19	13	2	13	2	17	8	5	6	7	395*	100,0

oraz 3 na terenie diec. włocławskiej (2 kan. regul. later. i 1 franc. konw.).

Tab. 4. Diecezje według liczby zakonnych ośrodków parafialnych około roku 1772

Lp.	Diecezja	Ośrodki parafialne		Lp.	Diecezja	Ośrodki parafialne	
		liczba	%			liczba	%
1.	wileńska	81	20,1	10.	kijowska	9	2,2
2.	krakowska	53	13,4	11.	chełmska	8	2
3.	gnieźnieńska	48	12,1	12.	kamieniecka	8	2
4.	łucka	47	11,7	13.	żmudzka	7	1,7
5.	poznańska	44	11,1	14.	inflancka	5	1,2
6.	wrocławska	27	6,7	15.	chełmińska	3	0,7
7.	lwowska	23	5,7	16.	smoleńska	1	0,2
8.	płocka	20	5,1	17.	warmińska	—	—
9.	przemyska	11	2,8		Razem	395 ^a	100,00

^a Różnica 9 ośrodków wynika z nieuwzględnienia 5 ośrodków z terenu diecezji wrocławskiej i 4 znajdujących się na Spiszu (Węgry). Por. przypis a i b w tab. 3.

i kanoników laterańskich, na trzy wspomniane diecezje koronne przypadało 101 ośrodków, w tym benedyktyńskich — 25, bożogrobców — 16 oraz cystersów i kanoników laterańskich po 30.

Pozostałe diecezje, nie licząc (bardzo niereprezentatywnej) diecezji smoleńskiej, która posiadała tylko jeden zakonny ośrodek parafialny, podzielić można na dwie grupy. W skład pierwszej wchodziły 3 diecezje: sąsiadujące ze sobą płocka i wrocławska oraz lwowska. Liczba posiadanych przez nie zakonnych ośrodków parafialnych mieściła się w granicach od 23 do 27. Analogicznie jak w przypadku diecezji poprzednich w obu diecezjach koronnych zgrupowane były przede wszystkim ośrodki zakonów mniszych i kanonicznych, we lwowskiej zaś w przeważającej większości — zakonów żebrzących. Z 47 ośrodków pozostających w granicach dwu pierwszych na benedyktynów, bożogrobców, cystersów i kanoników przypadało 31, czyli prawie 2/3. Z 23 natomiast ośrodków znajdujących się na obszarze diecezji lwowskiej na zakony mendykanckie przypadało 18, na pozostałe — 5. Wśród mentykantów najczęściej mieli ich dominikanie (łącznie z obserwantami) — 10, następnie franciszkanie — 4, karmelici trzewickowi — 2 oraz po jednej: bernardyni i kapucyni. Przy tym warto zauważyć, że liczby trzech omawianych diecezji były najbliższe przeciętnej, która wynosiła 22 ośrodki. W świetle tego widzimy, jak bardzo odbiegały od niej liczby pięciu poprzednich diecezji, a

zwłaszcza wileńskiej, która posiadała na swoim terytorium prawie czterokrotnie więcej parafii.

Do grupy drugiej należały wszystkie pozostałe diecezje. Liczba 11 ośrodków stanowiła w nich górną granicę. Posiadała ją tylko diecezja przemyska, która zajmowała tym samym pozycję dziewiątą. Większość jej parafii należała do bożogrobców — 6. Z pozostałych 4 należało do zakonów żebrzących, 1 do misjonarzy. Bezpośrednio za diecezją przemyską pozostawała diecezja kijowska. Na 9 jej ośrodków składały się: 3 ośrodki dominikańskie, 2 augustiańskie oraz po 1 bernardynów, obu odłamów karmelitów i trynitarzy. Z pozostałych diecezji dwie — chełmska i kamieniecka — miały po 8 ośrodków, żmudzka — 7, inflancka — 5 i chełmińska — 3. Poza diecezją chełmińską, w czterech pozostałych przeważały ośrodki zakonów mendykanckich. Diecezja warmińska była jedyną, która nie posiadała w ogóle parafii zakonnych. Tym samym lokowała się na pozycji ostatniej mając przed sobą wzmiankowaną już diecezję smoleńską.

Analiza ta daje z natury rzeczy obraz względny. Dla właściwej oceny stopnia nasycenia poszczególnych diecezji zakonnymi ośrodkami parafialnymi konieczna jest znajomość, w jakim stosunku procentowym pozostawały one do ogółu parafii posiadanych przez pojedyncze diecezje. Celowi temu służy kolejna tabela, w której zestawione są obok siebie ogólna liczba parafii, liczba ośrodków zakonnych i ich procentowa relacja.

Tab. 5. Stosunek liczbowy zakonnych ośrodków parafialnych do ogółu parafii około roku 1772 według diecezji^a

Lp.	Diecezja	Ośrodki parafialne			Lp.	Diecezja	Ośrodki parafialne		
		ogółem	zakonne				ogółem	zakonne	
			liczba	%				liczba	%
1.	kijowska	36	9	25	10.	inflancka	73	5	6,8
2.	łucka	249	47	18,9	11.	płocka	348	20	5,7
3.	smoleńska	6	1	16,7	12.	gnieźnieńska	871	48	5,5
4.	lwowska	145	23	15,9	13.	przemyska	207	11	5,3
5.	wileńska	554	81	14,6	14.	krakowska	1039	53	5,1
6.	kamieniecka	64	8	12,5	15.	żmudzka	165	7	4,2
7.	włocławska	274	27	9,9	16.	chełmińska	176	3	1,7
8.	chełmska	91	8	8,8	17.	warmińska	99	—	—
9.	poznańska	625	44	7,0		Razem	5022	395 ^b	7,9

^a Ogólne liczby parafii posiadanych przez poszczególne diecezje zaczerpnięto z pracy S. Litaka *Struktura terytorialna* (por. przypis 9 do tekstu). Występujące różnice przy niektórych diecezjach i w ogólnym podsumowaniu w stosunku do liczb podanych przez Litaka powstały na skutek wyeliminowania 73 kościołów filialnych (w 9 większych miastach: w Krakowie — 26, w Poznaniu — 11, we Lwowie — 8, w Warszawie — 6, w Gnieźnie, Płocku, Tarnowie i Wilnie po 5 oraz w Lublinie — 2), które nie były ośrodkami duszpasterstwa parafialnego.

^b Por. przypis a w tab. 3.

Zestawienie pokazuje, że jeżeli chodzi o wzajemny stosunek między liczbami globalnymi parafii i liczbami parafialnych ośrodków zakonnych w poszczególnych diecezjach nie obserwuje się żadnej prawidłowości. Nie ma tu zależności opartej na zasadzie, że diecezja o większej liczbie parafii posiada też odpowiednio więcej parafii zakonnych. Co więcej, wielka liczba tych drugich w niektórych diecezjach wcale nie oznaczała, że diecezje te posiadały dobrze rozwiniętą sieć parafialną. Rzecz jasna, iż najwyższe wskaźniki ośrodków zakonnych posiadały diecezje, w których liczby ogólne były małe. Przy małych liczbach globalnych nawet niewielkie liczby ośrodków zakonnych urastały do dużego odsetka. Tak było w przypadku diecezji smoleńskiej, gdzie jeden ośrodek zakonny dawał, w odniesieniu do 6 wszystkich, wskaźnik wynoszący 16,7%. Większe odsetki miały od niej tylko diecezja kijowska (25%) i łucka (18,9%). W pierwszym wypadku dawało go 9 ośrodków na 36, w drugim 47 na 249. Wskaźniki wszystkich pozostałych diecezji, łącznie z wileńską posiadającą najwięcej zakonnych ośrodków parafialnych, były niższe. Liczba 81 parafii tej ostatniej dawała, w stosunku do ogólnej liczby 554 parafii, wskaźnik równający się 14,6%. Analogicznie miała się rzecz z czterema innymi diecezjami: poznańską, płocką, gnieźnieńską i krakowską. Na skutek dużych liczb globalnych względnie wysokie w nich liczby ośrodków zakonnych zamieniły się na wskaźniki wynoszące zaledwie: w dwóch pierwszych — 7,0% i 5,7%, w dwóch następnych — 5,5% i 5,1%. Uzależnienie to widoczne jest również w wielu innych diecezjach. W przypadku diecezji płockiej i inflanckiej zbliżone odsetki: 5,7% i 6,8% tworzyły: w pierwszej 20 ośrodków zakonnych, w drugiej — 5 ośrodków. Zbliżone odsetki w 3 diecezjach: gnieźnieńskiej, przemyskiej i krakowskiej (5,5%, 5,3% i 5,1%) dawały: w pierwszej liczba 48 ośrodków, w drugiej — 11, w trzeciej — 53. Jednakowa liczba 8 ośrodków w diecezjach kamienieckiej i chełmskiej dała odpowiednio odsetki wynoszące: 12,5% i 8,8%. Jak daleka była zależność odsetka zakonnych ośrodków parafialnych od liczb globalnych, pokazuje wzajemny ich stosunek w diecezjach smoleńskiej i chełmińskiej. Gdy w pierwszej 1 ośrodek zakonny równał się 16,7%, to 3 parafie zakonne w drugiej stanowiły tylko 1,7%.

Tak więc w świetle przytoczonych wskaźników największy stopień nasycenia zakonnymi ośrodkami parafialnymi posiadały diecezje wschodnie: kijowska, łucka, smoleńska, lwowska, wileńska i kamieniecka. Jest to potwierdzeniem faktu, że utworzenie ich na tych terenach było wyrazem istniejących w tym zakresie potrzeb. W takim układzie aż 4 diecezje awansowały przed diecezję wileńską, która w zestawieniu oddającym tylko stan liczbowy zajmowała pierwsze miejsce. Kolejność pozostałych była następująca: 1. kamieniecka, 2. włocławska, 3. chełmska, 4. inflancka, 5. płocka, 6. poznańska, 7. gnieźnieńska, 8. krakowska, 9. przemyska, 10. żmudzka, 11. chełmińska. Jako ostatnia pozostawała oczywiście diecezja warmińska.

Interesująca byłaby analiza tego zjawiska w ramach prowincji kościelnej. Przynależenie jednakże do prowincji gnieźnieńskiej 4 diecezji wschodnich: inflanckiej, smoleńskiej, wileńskiej i żmudzkiej, o liczbach ośrodków krańcowo przeciwnych, sprawia, że przedstawienie takie nie miałyby większej wartości tak pod

względem wyników, jak też możliwości ich porównania. Dlatego też rezygnujemy z tego rodzaju zestawienia i obliczeń na korzyść innych, jeszcze bardziej wymownych. Mamy tutaj na myśli zestawienia w ramach województw, a więc jednostek administracyjnie nie związanych z organizacją kościelną. Za dokonaniem tego typu obliczeń przemawia ten ważny fakt, że województwa były jednostkami terytorialnie mniejszymi od diecezji⁵¹. Jako takie w większym stopniu pozwolą na uchwycenie różnic, występujących w rozmieszczeniu zakonnych ośrodków parafialnych na odpowiednich terenach i nasycenia nimi poszczególnych regionów. Ustalenie na przykład, że na terenie diecezji wileńskiej znajdowało się 81 zakonnych ośrodków parafialnych, jest ważnym stwierdzeniem, lecz nie wyjaśnia wszystkiego. Stwarza wprawdzie możliwość porównania przytoczonej liczby z liczbami ośrodków z innych diecezji, nie daje jednak wyobrażenia o tym, jakie było ich rozmieszczenie w odpowiednich częściach diecezji. Czy były w ramach diecezji regiony pod tym względem specjalnie uprzywilejowane? W przypadku diecezji wileńskiej, obejmującej tak wielki obszar, jest to szczególnie odczuwalne. Zejście do jednostek rządu województw powinno takie wyobrażenie przybliżyć, jeżeli nie w pełni, to przynajmniej częściowo.

Kolejne zestawienie daje wgląd w sytuację jaka kształtowała się pod tym względem w poszczególnych województwach. Jest ono analogiczne do zestawienia diecezjalnego, z tą różnicą, że obok parafii łacińskich uwzględnione są w nim także parafie unickich bazylianów.

Jak ukazuje tabela, najwięcej zakonnych ośrodków parafialnych łacińskich było w województwie ruskim (40); stanowiły one przeszło 10% ogółu tego typu ośrodków. Województwo to było wprawdzie jednym z największych, poza niewielkimi skrawkami diecezji krakowskiej (2 parafie) i łuckiej (3 parafie) obejmowało prawie całą diecezję lwowską i przemyską oraz dużą część chełmskiej, jednakże były od niego większe województwa: kijowskie i mińskie⁵². Miejsce drugie zajmowały 3 województwa: wileńskie, krakowskie i mazowieckie, które posiadały: pierwsze — 31 ośrodków, drugie — 29 i trzecie — 27. Zbliżone liczby ośrodków w tych 3 województwach o różnej wielkości są nader wymowne. Pokazują, jak bardzo liczby ośrodków parafialnych nie były uzależnione od wielkości województw. W następnej kolejności szły 2 województwa koronne: poznańskie i sandomierskie oraz jedno wschodnie — wołyńskie, które liczyły po 23 ośrodki. Wśród pozostałych województw, w których liczba zakonnych ośrodków parafialnych nie przekraczała 20, wyodrębnić można 4 grupy. Pierwszą stanowiło 6 województw, w których liczba ośrodków wynosiła od 12 do 15. Należały do niej z województw wschodnich:

⁵¹ Określenie, że województwa były jednostkami mniejszymi od diecezji, jest względne. Województwa wschodnie, będąc mniejszymi od diecezji z tego samego terenu, były równocześnie większe od diecezji z Polski centralnej i zachodniej. Na przykład powierzchnia diecezji chełmińskiej, najmniejszej spośród diecezji zachodnich, wynosiła 7 tys. km², zaś powierzchnia województwa inflanckiego — 14 tys. km², podolskiego — 20 tys. km². Dwa największe województwa — to mińskie i kijowskie. (por. przypisy — 52).

⁵² Dane na temat wielkości poszczególnych województw zaczerpnięto z artykułu W. Müllera *Zakony w diecezjach i województwach W: Zakony meskie w Polsce w 1772 roku* s. 57-90).

Tab. 6. Zakonne ośrodki parafialne około roku 1772

Lp.	Województwa	Zakony	augustianie eremici	benedyktyni	bernardyni	bozogrobey	cystersi	dominikanie	dominikanie obserwanci	duchacy	franciszkanie konwentualni	kanonicy reg. laterańscy	kanonicy reg. od pokuty
1.	ruskie		1		1	6		13	2		6		
2.	wileńskie				3			5			4	1	13
3.	krakowskie			2		6	2			2		10	1
4.	mazowieckie			6		2					2		11
5.	poznańskie			6			14				2		
6.	sandomierskie			7		2	4	1			1	1	1
7.	wołyńskie		1		4			5	2		2		
8.	pomorskie							9	2				
9.	trockie			1				5			1		1
10.	sieradzkie			1		1	1				3		3
11.	gnieźnińskie			3		1	2	1					6
12.	brzeskolitewskie			1				2	1		4		
13.	kaliskie			1		1	4				2		2
14.	kijowskie		2		1			2			1		
15.	mścislawskie							3					2
16.	podlaskie							1					
17.	lubelskie		1	2				1			1		1
18.	łęczyckie							1			1		5
19.	podolskie				1			5	1		1		
20.	witebskie					2		3			1		
21.	brzeskokujawskie										1		3

Ciąg dalszy

Lp	Województwa		Zakony										
			augustianie eremici	benedyktyni	bernardyni	bożogrobcy	cystersi	dominikanie	dominikanie obserwanci	duchacy	franciszkanie konwentalni	kanonicy reg. laterańscy	kanonicy reg. od pokuty
22.	inowrocławskie					2	3				1		
23.	mińskie		1						4		1		
24.	rawskie			3			1	1				1	
25.	zimdskie				3				2				
26.	braclawskie				1				3				
27.	inflanckie				1				3				
28.	nowogórdzkie				1				2			1	
29.	plockie			1							2		
30.	połockie								2			1	
31.	bełskie					1							
32.	chełmińskie												
33.	malborskie												
34.	Warmia												
35.	Kurlandia												
36.	Bytów												
37.	Lębork												
38.	Ks. Siewierskie												
39.	Spisz												
Ogółem			5	35	19	21	44	63	6	2	37	48	16

tabeli 6

kapucyni	karmelici bosí	karmelici trzewickowi	komuniści	marianie	misjonarze	oratorianie	paulini	pijarzy	premonstratensi	reformaci	trynitarze	Razem		bazylianie	Łącznie
												liczba	% do ogółu		
									1			7	1,7		7
					1							7	1,7	6	13
												6	1,5		6
		1										6	1,5		6
										1		5	1,2		5
					1							5	1,2		5
					1							5	1,2	13	18
					1				1			5	1,2		5
	1											4	1	6	10
											1	2	0,5	3	5
					1				1			2	0,5		2
										1		1	0,2		1
												—	—	—	—
												—	—	2	2
												—	—	—	—
												—	—	—	—
												—	—	—	—
												—	—	—	—
2	8	19	13	2	13	2	17	8	5	6	7	398 ^a	100,00	100	498

^a Ponadto 6 parafii leżało poza granicami państwa: 4 na Spiszu węgierskim (bożogrobców) i 2 na Śląsku Pruskim (1 bożogrobców, 1 cystersów).

trockie z 15 i brzeskolitewskie z 12 ośrodkami oraz z koronnych: pomorskie z 15 ośrodkami, sieradzkie z 14, gnieźnieńskie z 13 i kaliskie z 12. Grupa 4 województw koronnych tworzyła pewien ciąg terytorialny o wyrównanej sieci zakonnych ośrodków parafialnych, biegnący wzdłuż zachodniej granicy Rzeczypospolitej. W skład grupy drugiej wchodziło 12 województw, w których liczba ośrodków wahała się od 6 do 9. Przeważały w niej raczej województwa wschodnie. Z tych ostatnich znalazły się w niej: pokrywające się z diecezją województwo żmudzkie (z 6 ośrodkami), witebskie (z 8), mińskie (z 7), mścisławskie (z 9), największe z województw — kijowskie (z 9), pokrywające się z terenem diecezji kamienieckiej, podolskie (z 8) oraz podlaskie (z 9). Jak widzimy, poza województwem podlaskim leżącym na pograniczu Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego wszystkie pozostałe należały do najbardziej wysuniętych na wschód. Stanowiły one pewien ciąg terytorialny, biegnący wzdłuż ówczesnej wschodniej granicy Rzeczypospolitej, w którym wyłom robiły województwa, na północy połockie, na południu braclawskie. Z pozostałych województw do omawianej grupy należały cztery — sąsiadujące ze sobą województwa koronne, mianowicie: inowrocławskie (z 7 ośrodkami), brzeskokujawskie (z 7), rawskie (z 6) i łęczyckie (z 8) oraz sąsiadujące od południa z województwem podlaskim — lubelskie (z 8). Grupę trzecią stanowiło 8 kolejnych województw, w których liczba zakonnych ośrodków parafialnych wahała się od 1 do 5. Należały do niej najbardziej położone na północy województwo inflanckie, a także wspomniane już województwa: połockie i braclawskie, nowogródzkie, bełskie, płockie, chełmińskie oraz sąsiadujące z tym ostatnim malborskie, które miało na swoim terytorium tylko 1 ośrodek. Do grupy ostatniej należały: pokrywające się z terenem diecezji województwo warmińskie, Kurlandia z Ziemią Piltyńską oraz 3 okręgi lenne: Bytów, Łębork i Spisz, które nie posiadały w ogóle w swoich granicach zakonnych ośrodków parafialnych.

Najwięcej bazylikańskich ośrodków parafialnych posiadało województwo wołyńskie — 22. Łącznie więc z 23 ośrodkami łacińskimi liczyło ono 45 parafialnych ośrodków zakonnych. Dawało mu to drugą lokatę zaraz po sąsiadującym z nim od południa województwie ruskim, które dzięki 16 ośrodkom bazylikańskim było od niego bogatsze o 10 ośrodków. Względnie wysoką liczbę parafii bazylikańskich posiadały jeszcze 2 województwa: nowogródzkie — 13 i podolskie — 9. W przypadku pierwszego liczba łączna parafialnych ośrodków zakonnych wynosiła 19, w drugim — 17. Z pozostałych województw dwa — mińskie i połockie — posiadały po 6, brzeskolitewskie — 5, dwa inne: kijowskie i wileńskie po 4, trzy dalsze: bełskie, mścisławskie i witebskie po 3, Kurlandia — 2 oraz województwa: lubelskie, mazowieckie, podlaskie i trockie po 1 ośrodku. Województwa lubelskie i mazowieckie były jedynymi spośród województw koronnych, które posiadały bazylikańskie ośrodki parafialne. Natomiast spośród województw wschodnich nie posiadały ich w ogóle na swoim terenie trzy: na północy żmudzkie i inflanckie oraz najbardziej wysunięte na południe — braclawskie.

W świetle przytoczonych liczb okazuje się, że terenem najbardziej nasyconym

parafiami bazylianskimi był obszar ciągnący się od granicy północnej Wielkiego Księstwa Litewskiego do granicy południowej Ziem Ruskich, który obejmował województwa: wileńskie, nowogródzkie, brzeskolitewskie, wołyńskie, podolskie i sąsiadujące z nim od wschodu — ruskie. Największe ich nasilenie przypadało na obszar województwa wołyńskiego i ulegało stopniowemu zmniejszeniu w obu kierunkach, bardziej na północy, w mniejszym zakresie na południu. Na obszarze tym było zlokalizowanych 69 parafii bazylianskich. Jak wyjątkowo wysoka była ta liczba, wskazuje fakt, że pozostałe 31 ośrodków przypadało na dwa obszary, z których pierwszy, liczący 22 ośrodki, obejmował województwa: połockie, mińskie, witebskie, mścisławskie, kijowskie i braclawskie oraz drugi, liczący tylko 9 ośrodków, obejmujący Kurlandię, województwa: trockie, podlaskie, mazowieckie, lubelskie i chełmskie. Takie rozlokowanie parafii bazylianskich, zgodne zresztą z rozmieszczeniem wszystkich placówek tego zakonu, pozostawało zapewne w ścisłym związku z zasięgiem unii.

Podobnie jak w przypadku diecezji bardziej wymowny od liczby zakonnych ośrodków parafialnych znajdujących się w poszczególnych województwach jest ich stosunek do ogółu parafialnych ośrodków tych województw. W świetle znanych nam liczb dla zakonów łacińskich kształtował się tak, jak przedstawia tab. 7.

Jak się okazuje, największy odsetek zakonnych ośrodków parafialnych (50%) posiadały 2 województwa Wielkiego Księstwa Litewskiego: najbardziej wysunięte na wschód witebskie i sąsiadujące z nim od południa — mścisławskie. W obu z nich parafie zakonne stanowiły równo po 50%. W przypadku pierwszego województwa były to 3 parafie dominikanów, po 2 bernardynów i karmelitów trzewickowych oraz 1 franciszkanów konwentualnych, w drugim natomiast — 4 ośrodki parafialne karmelitów trzewickowych, 3 dominikanów i 2 kanoników regularnych laterańskich. Prawie równo o połowę niższy odsetek od obu wymienionych województw posiadały leżące obok siebie: kijowskie i wołyńskie. W pierwszym ośrodki zakonne stanowiły 25,7%, w drugim — 25,3%. Na pozycji trzeciej pozostawały 4 województwa: brzeskolitewskie, leżące na przeciwległych krańcach braclawskie i połockie oraz sąsiadujące z tym ostatnim — mińskie. W pierwszym odsetek parafialnych ośrodków zakonnych wynosił ok. 22%, w trzech pozostałych równo po 20%. Jak wynika z przytoczonych liczb, osiem wymienionych województw stanowiło w zasadzie obszar o największym odsetku parafii zakonnych. Obejmował on najbardziej wschodnie tereny Wielkiego Księstwa Litewskiego i Ziem Ruskich. Ten wysoki wskaźnik nie wynikał jednakże z wielkiej liczby ośrodków zakonnych, lecz przeciwnie, ze stosunkowo niskich liczb globalnych parafii w poszczególnych województwach. Na obszarze tym, obejmującym 1/3 (305 tys. km²) terytorium Rzeczypospolitej, funkcjonowało zaledwie 295 parafii i filii, które w stosunku do ogólnej liczby 5009 ośrodków parafialnych stanowiły niecałe 6%⁵³. Dla właściwej oceny zjawiska należy przypomnieć, że cały czas chodzi tutaj o ośrodki parafialne

⁵³ Por. przypisy 26 i 52

Tab. 7. Stosunek liczbowy zakonnych ośrodków parafialnych do ogółu parafii około roku 1772 według województw^a

Lp.	Województwo	Ośrodki parafialne			Lp.	Województwo	Ośrodki parafialne		
		ogółem	zakonne				ogółem	zakonne	
			liczba	%				liczba	%
1.	mściławskie	18	9	50	21.	lubelskie	117	8	6,8
2.	witebskie	16	8	50	22.	poznańskie	373	23	6,2
3.	kijowskie	35	9	25,7	23.	płockie	85	5	5,9
4.	wołyńskie	91	23	25,3	24.	inowrocławskie	121	7	5,8
5.	brzeskolitewskie	55	12	21,8	25.	rawskie	108	6	5,6
6.	braclawskie	25	5	20	26.	krakowskie	525	29	5,5
7.	mińskie	35	7	20	27.	sandomierskie	432	23	5,3
8.	połockie	20	4	20	28.	sieradzkie	265	14	5,3
9.	wileńskie	233	31	13,3	29.	kaliskie	256	12	4,7
10.	podolskie	64	8	12,5	30.	bełskie	51	2	3,9
11.	ruskie	394	40	10,2	31.	żmudzkie	165	6	3,6
12.	trockie	154	15	9,7	32.	malborskie	55	1	1,8
13.	brzeskokujańskie	74	7	9,4	33.	chełmińskie	127	2	1,6
14.	podlaskie	97	9	9,3	34.	Warmia	93	—	—
15.	mazowieckie	297	27	9,1	35.	Kurlandia	18	—	—
16.	inflanckie	56	5	8,9	36.	Bytów	8	—	—
17.	łęczyckie	91	8	8,8	37.	Lębork	7	—	—
18.	nowogródzkie	64	5	7,8	38.	Ks. Siewierskie	10	—	—
19.	pomorskie	192	15	7,8	39.	Spisz	7	—	—
20.	gnieźnińskie	176	13	7,4		Razem	5009 ^b	398 ^c	7,9

^a Globalne liczby parafii dla poszczególnych województw obliczono na podstawie cytowanej już pracy Litaka *Struktura terytorialna* (por. przyp. 9 do tekstu).

^b Występująca różnica 13 parafii w stosunku do ogólnej liczby wykazanej w zestawieniu diecezjalnym (tab. 5) bierze się stąd, że obszar objęty diecezjami i województwami nie pokrywał się ze sobą. Spośród 5022 parafii i filii wykazanych w ramach diecezji 50 pozostawało poza granicami Rzeczypospolitej (42 na Śląsku Pruskim, 7 w Prusach Wschodnich i 1 w Brandenburgii), jako takie nie znalazły się w zestawieniu dokonanym według województw. Natomiast w tym ostatnim znalazło się dodatkowo 37 parafii z diecezji wrocławskiej. Zestawienie według województw oddaje faktyczną liczbę ośrodków parafialnych znajdujących się w tym czasie w granicach Rzeczypospolitej.

^c Różnica w stosunku do znanej liczby 404 ośrodków powstała na skutek nieuwzględnienia 4 parafii położonych na Spiszu węgierskim i 2 na Śląsku (por. przyp. a w tab. 6).

łacińskie. Obraz ulegnie radykalnej zmianie, gdy weźmiemy pod uwagę liczne funkcjonujące na tym terenie parafie unickie. Dla ilustracji warto podać, że na przykład województwo mińskie posiadało ich 1000, województwo kijowskie — 207, a województwo braclawskie — 902⁵⁴. Łącznie więc wymienione 3 województwa posiadały 2109 parafii unickich, czyli dwadzieścia razy więcej aniżeli parafialnych ośrodków łacińskich. Tych ostatnich było, jak pamiętamy, tylko 95, z tego 21 — to ośrodki zakonne.

Zbliżony wprawdzie do siebie odsetek parafii zakonnych, ale pozostający daleko za poprzednimi, posiadały województwa: wileńskie, podolskie i ruskie. Parafie zakonne stanowiły w nich: w pierwszym 13,3%, w drugim 12,5% i w trzecim 10,2%. Jednakże w przeciwieństwie do ośmiu poprzednich województwa te nie tworzyły tak zwartej obszar. Nadal nie było wśród nich województw z obszaru Korony. Odsetki wszystkich pozostałych województw były niższe od 10%. Województwa te można podzielić na 3 grupy, w których odsetki wynosiły: w pierwszej od 7,4% do 10%, w drugiej od 5% do 7,4% i w trzeciej od 1,5% do 5%. Grupa pierwsza stanowiła w pewnym sensie grupę pośrednią pomiędzy województwami już omówionymi i pozostałymi. W skład jej, obok kilku województw wschodnich: inflanckiego, nowogródzkiego, trockiego i leżącego na pograniczu Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego — podlaskiego, wchodziło także kilka województw koronnych polskich: brzeskokujawskie, mazowieckie, łęczyckie, gnieźnieńskie i pomorskie. Odsetki tych województw są najbardziej reprezentatywne i najbardziej zbliżone do wskaźnika przeciętnego, który wyniósł niecałe 8%. Oznacza to, że na 100 ośrodków parafialnych, funkcjonujących na terenie tych województw, było przeciętnie 8 zakonnych. Grupę drugą tworzyły wyłącznie województwa dwu dzielnic: Wielkopolski (poznańskie, sieradzkie, inowrocławskie, rawskie i płockie) oraz Małopolski (krakowskie, sandomierskie i lubelskie). W grupie trzeciej znajdowały się województwa ze wszystkich dzielnic ówczesnej Rzeczypospolitej: kaliskie z Wielkopolski, bełskie, najmniejsze z obszaru Ziemi Ruskich, żmudzkie (ostatnie z litewskich) oraz 2 o najniższym odsetku — malborskie i chełmińskie.

Z przytoczonych liczb wynika, że obszarem o najniższym odsetku zakonnych ośrodków parafialnych, nie licząc Kurlandii, Warmii i dwu starostw lennych: Bytowa i Lęborka, które nie posiadały w ogóle na swoim terenie tego typu ośrodków, były tereny północne, zarówno Wielkiego Księstwa Litewskiego: księstwo inflanckie i województwo żmudzkie jak też polskich ziem koronnych: województwa malborskie i chełmińskie. Wyjątek stanowiło województwo pomorskie, mające odsetek zbliżony do przeciętnego.

Przeprowadzona analiza stanu liczbowego zakonnych ośrodków parafialnych

⁵⁴ Mówiąc o dużej liczbie parafii unickich należy pamiętać, że w przeciwieństwie do parafii łacińskich były to ośrodki parafialne, które najczęściej obejmowały tylko 1 wieś. (por. Bieńkowski. *Geneza sieci parafialnej wschodniej części diecezji lubelskiej i siedleckiej*. „Zeszyty Naukowe KUL” 16:1973 nr 3-4 s. 97)

nabrałyby na pewno większej wymowy, gdybyśmy znali stany dla innych okresów. To pozwoliłoby bardziej dogłębnie wyjaśnić samo zjawisko i proces włączania się zakonów w życie parafialne.

Należy zwrócić ponadto uwagę na kilka pozytywnych cech parafii zakonnych. Parafie zakonne miały gwarancje stałej rezydencji plebanów, w których funkcję plebana pełnił konwent. Stąd wykluczone były wakanse, tak nieraz uciążliwe w parafiach diecezjalnych. W parafiach zakonnych wykluczone było obejmowanie urzędu przez ludzi nie posiadających święceń lub odpowiednich kwalifikacji. Na probostwo zakonne prezentowała kapituła lub prowincjał, a nie osoby świeckie⁵⁵. Aczkolwiek znany nam 8-procentowy odsetek parafii zakonnych (w tym 6% wyłącznie parafii klasztornych) nie otwierał przed zakonami zbyt szerokich możliwości duszpasterskich, to wspomniane cechy dawały im swoistą przewagę duszpasterską, której skutki musiały być odczuwalne. Dzięki bowiem większej liczbie kapłanów możliwe było zorganizowanie w nich liczniejszych nabożeństw liturgicznych i paraliturgicznych, a ponadto godzin brewiarzowych. Pod tym względem parafie zakonne upodobały się do parafii przy kolegiach czy prepozyturach, które posiadając wyższy stopień organizacji mogły bardziej sprawnie i w większym zakresie uprawiać duszpasterstwo. Upowszechnianie praktyki częstej spowiedzi, szerzenie specjalnych kultów w słynących łaskami obrazach czy wreszcie organizowanie licznych bractw — to dalsze cechy, które znamionowały duszpasterstwo prowadzone w zakonnych ośrodkach parafialnych.

Prowadzenie parafii przez zakony likwidowało także dwutorowość i konkurencyjność, jaka często miała miejsce w razie istnienia klasztoru w obrębie parafii.

Pomijam tutaj zasygnalizowany na wstępie problem doniosłej wagi wykształcenia duchowieństwa zakonnego, który rzutował na wszystkie odcinki uprawianego przez nie duszpasterstwa, od misji, katechizacji i kaznodziejstwa poczynając na posługach sakramentalnych kończąc⁵⁶, zwłaszcza że było to w okresie, w którym przedstawione przejawy działalności duszpasterskiej były szczególnie mocno wyeksponowane⁵⁷.

Inny wyraz widocznego udziału zakonów w duszpasterstwie parafialnym stanowiło podejmowanie i pełnienie przez kapłanów zakonnych stałych funkcji w parafiach prowadzonych przez kapłanów diecezjalnych. Kapłani oddelegowani przez klasztory do stałej pomocy w parafiach pozostających pod zarządem ducho-

⁵⁵ Wyczawski, jw. s. 45-46.

⁵⁶ H. Kołłątaj. *Pamiętnik o stanie Kościoła polskiego katolickiego i o wszystkich innych wyznaniach w Polsce. Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764)*. Oprac. J. Hulewicz. Wrocław 1953 s. 233; Litak. *Struktura i funkcje* s. 349-368; H. Żochowski. *Duszpasterstwo na Warmii za rządów biskupa Krzysztofa Andrzeja Jana Szembeka (1724-1740)*. Lublin 1966 s. 24-37 (mps — Zakład Teologii KUL).

⁵⁷ M. Jabłoński. *Teoria duszpasterstwa (Wiek XVI-XVIII)*. W: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*. T. 2. Cz. 1. Lublin 1975 s. 356.

wieństwa diecezjalnego mieli możliwość w pełni pracować duszpastersko i uzyskiwać konkretne efekty i rezultaty.

Ograniczając się tym razem do danych zawartych jedynie w materiałach ankiety, otrzymujemy następujący obraz tego zjawiska.

Tab. 8. Liczba stałych duszpasterzy zakonnych w parafiach prowadzonych przez kler diecezjalny około roku 1772

Lp.	Zakon	Prowincja	Kapłani	Duszpasterze	
				liczba	%
1.	augustianie		165	10	6
2.	bernardyni	litewska	274		
		małopolska	264	34	12,9
		ruska	368	88	23,9
		wielkopolska	527	27	5,1
		Razem	1433	149	10,4
3.	dominikanie	litewska	425	35	8,2
		polska	549	62	11,3
		ruska	417	9	2,1
		Razem	1391	106	7,6
4.	dominikanie obserwanci		69	2	2,9
5.	franciszkanie konwentalni	litewska	251	17	6,8
		polska	386	56	14,5
		ruska	183	11	6,0
		Razem	820	84	10,2
6.	karmelici bosi	litewska	86	2	2,3
		polska	180	—	—
		Razem	266	2	0,7
7.	karmelici trzewickowi	litewska	104	8	7,7
		litewsko-ruska	79	2	2,5
		małopolska	87	9	10,3
		wielkopolska	171	12	7
		Razem	441	31	7
8.	paulini		205	6	2,9

Ciąg dalszy tab. 8

Lp.	Zakon	Prowincja	Kapłani	Duszpasterze	
				liczba	%
9.	premonstratensi ^a		40	14	35
10.	trynitarze		195	20	10,2
		Ogółem	5025	424	8,4
11.	bazylianie	litewska	478	30	6,3
		polska	466	23	4,9
		Razem	944	53	5,6
	Łącznie		5969	477	8

^a Dane tylko dla 1 opactwa w Witowie.

Jak wynika z zestawienia, prym wiodły zakony zebrzące pierwotnej formacji: augustianie eremici, dominikanie, franciszkanie konwentualni, bernardyni i karmelici trzewiczkowi. Spośród nich na miejsce pierwsze wybijali się bernardyni. Łącznie z 3 prowincji tej gałęzi zakonu franciszkańskiego (bez prowincji litewskiej) pracowało na parafiach 149 kapłanów, którzy w stosunku do ogólnej liczby 1159 kapłanów tych prowincji stanowili blisko 13%. Przyjmując dla prowincji litewskiej przeciętną trzech pozostałych prowincji, otrzymamy w sumie ok. 200 kapłanów, którzy stale rezydowali poza własnymi klasztorami, pracując duszpastersko w parafiach administrowanych przez kapłanów diecezjalnych. W stosunku do liczby 1433 wszystkich kapłanów zakonu stanowili oni prawie 14%. Franciszkanie konwentualni, wbrew opinii Kitowicza o chętnym przyjmowaniu ich do takich usług, pozostawiali na miejscu drugim⁵⁸. Z 3 prowincji liczących w tym czasie 820 kapłanów pracowało duszpasterstwo na parafiach 84, czyli ponad 10%. W prowincji polskiej byli to najczęściej tzw. *operari* lub ich pomocnicy (*coadjutores*). W trzech pozostałych zakonach tej grupy sytuacja przedstawiała się następująco: u dominikanów na ogólną liczbę 1391 kapłanów na parafiach pracowało 106, czyli 7,6%, u dominikanów obserwantów niecałe 3%, u karmelitów trzewiczkowych (bez prowincji ruskiej) 7% i u augustianów 6%. U bernardynów zdecydowaną przewagę miała prowincja ruska, u dominikanów i franciszkanów konwentualnych — prowincje polskie. U karmelitów trzewiczkowych 3 prowincje: litewska, małopolska i wielkopolska miały liczbę kapłanów zbliżoną, wahała się od 8 do 12,

⁵⁸ Kitowicz, jw. s. 129 Franciszkanów przyjmowano chętniej niż bernardynów czy reformatów, ponieważ mogli oni pozostawać dłużej, nawet po kilkanaście lat.

natomiast w prowincji litewsko-ruskiej była ona znacznie niższa. Spośród 3 zakonów żebrzących zreformowanych oba franciszkańskie: kapucyni i reformaci nie posiadały w ogóle tego typu duszpasterzy, zaś karmelici bosi mieli tylko dwóch w prowincji litewskiej, czyli tyle samo, ile trzewickowi w prowincji litewsko-ruskiej.

Z 3 zakonów kanonickich, które posiadały kapłanów pracujących na parafiach, najwięcej mieliby ich premonstratensi, jeżeli stan znany dla opactwa witowskiego byłby reprezentatywny dla czterech pozostałych placówek. Z 40 kapłanów opactwa w Witowie aż 14, czyli 35%, było zaangażowanych w duszpasterstwo poza własną placówką, w tym 7 pracowało w parafiach diecezjalnych i 7 w placówkach prowadzonych przez zakony. Z liczby tej 10 pełniło funkcje prepozytów, 4 — funkcje wikariuszy. Trynitarze pod względem wskaźnika procentowego pozostawali na równi z franciszkami konwentualnymi. Z ogólnej liczby 195 kapłanów pracowało na parafiach 20, czyli nieco ponad 10%. Spośród 205 kapłanów paulińskich przebywało na parafiach tylko 6, a więc niecałe 3%.

W sumie na ogólną liczbę 5025 wszystkich kapłanów dziesięciu wymienionych zakonów pracowało duszpastersko poza własnymi placówkami — nie licząc bazylianów — i tym samym pozostawało w mniej lub bardziej luźnym związku z własnymi domami zakonnymi 424 kapłanów, czyli blisko 8,5%.

Nie ulega wątpliwości, że ten luźny związek eksklaustrowanych kapłanów zakonnych z własnymi klasztorami miał wpływ na wiele innych zjawisk, niestety na podstawie wykorzystanych materiałów był on nieuchwytny. Rzutował zapewne w jakimś stopniu na karność zakonną, sprzyjając jej rozluźnieniu⁵⁹. Nie jest rzeczą wykluczoną, że rozproszeni po parafiach kapłani zakonni mogli mieć wpływ na rekrutację przyszłych zakonników. Mieli go na pewno na religijność wiernych, którzy pozostawali pod wpływem ich działalności duszpasterskiej.

Pomijamy także całkowicie zagadnienie współpracy duszpasterskiej z miejscowym duchowieństwem diecezjalnym. Być może, sporadycznie zdarzały się tego typu sytuacje (lub im podobne), jaka miała miejsce w parafii Puchały w diecezji płockiej, gdzie promotor bractwa, dominikanin, zabrał zapis fundacyjny i uszedł do klasztoru położonego w diecezji wileńskiej, na skutek czego nabożeństwa bractwa nie mogły być odprawiane⁶⁰.

Z materiałów ankiety wynika, że stali duszpasterze zakonni przebywający na parafiach nie byli jedyną formą pomocy, jaką zakony świadczyły na rzecz kleru diecezjalnego. Większość zakonów, czasami niezależnie od istnienia tego typu duszpasterzy spieszyło z pomocą doraźną. Pomoc ta była okazywana zwykle przez wszystkie placówki zakonu czy prowincji. Zakres jej bywał bardzo różny, niekiedy ograniczał się tylko do pojedynczych posług, innym razem obejmował wszystkie najważniejsze czynności duszpasterskie. Spieszono z nią zwłaszcza w pewnych

⁵⁹ Kantak. *Franciszkanie polscy* t. 2 s. 450-451; Kitowicz, jw. s. 131.

⁶⁰ J. Flaga. *Bractwa i przejawy ich życia religijnego w 2 poł. XVIII w. na przykładzie diecezji płockiej*. „Roczniki Humanistyczne” 24:1976 z. 2 s. 55.

okresach, jak np. w okresie wielkiego postu i Wielkanocy, czy też przy różnych okazjach, wśród których do najczęstszych należały uroczystości odpustowe. Udzielano jej z reguły na wyraźną prośbę lub życzenie zainteresowanych nią plebanów. Była ona do tego stopnia powszechna w tym czasie, że podlegały jej nawet zakony mnisze nie uprawiające duszpasterstwa zewnętrznego. Według bowiem odpowiedzi nadesłanych nuncjuszowi Garampiemu także kapłani z 3 eremów kamedulskich: Bieniszewa, Rytwian i Wigier byli często wysyłani do pomocy plebanom w wykonywaniu *curam animarum*. Dla spowiedania kobiet musieli jednakże mieć pozwolenie od przełożonego⁶¹. O benedyktynach przekazano, że wszyscy kapłani z opactw byli wzywani do słuchania spowiedzi i głoszenia kazań w czasie odpustów, zwłaszcza w okresie wielkanocnym. Podobnie postępowano w prowincji litewskiej bernardynów, w której unikano powoływania stałych duszpasterzy. Wszyscy kapłani byli posyłani kolejno do pomocy, zwłaszcza w okresie Wielkanocy. Największą aktywność w tym zakresie przejawiali, według materiałów ankiety, reformaci, u których niesiona pomoc stanowiła jak gdyby rekompensatę za brak stałych duszpasterzy. W prowincji pruskiej tego zakonu w okresie nasilenia akcji duszpasterskich dla obsługi miejscowej ludności pozostawało zaledwie 2 lub 3 zakonników, pozostali rozchodzili się po okolicy, gdzie słuchali spowiedzi i głosili kazania. Podobnie było w prowincji ruskiej, w której poszczególne klasztory obsługiwały okresowo po kilka lub kilkanaście parafii okolicznych, szczególnie w czasie wielkanocnym. Niekiedy ich kapłani na polecenie plebana udzielali sakramentu bierzmowania, asystowali przy ślubach lub grzebali zmarłych. W święta prowadzili też katechizację, w której uczestniczyła młodzież. Nierzadko, pracując zwłaszcza wśród unitów, głosili misje. Powierzone prace wykonywali niekiedy z narażeniem życia, jak miało to miejsce w przypadku 4 ojców z klasztoru krzemienieckiego. Obsługując w czasie zarazy parafie w Oleksieńcu i Zbarażu, sami ulegali zarażeniu i zmarli. Z podobną pomocą duszpasterską spieszyli także ojcowie z prowincji małopolskiej. Realizowali ją najczęściej w miejscowościach, w których posiadali własne klasztory. Oprócz wykonywania zwykłych obowiązków, takich jak głoszenie kazań i słuchanie spowiedzi, zajmowali się również — zwłaszcza w okresie wielkanocnym — udzielaniem ostatniej posługi chorym. Nieobce było im też głoszenie misji. Rocznie odbywali 3 lub 4 serie misji, z którymi była połączona katechizacja wiernych. Poszczególne akcje misyjne były podejmowane na prośby plebanów za wyraźną wiedzą i zgodą ordynariuszy. Nie odmawiały swojego udziału i pomocy duszpasterskiej również inne zakony, jak dominikanie obserwanci, których kapłani z Góry Kalwarii i Lublina pomagali w okresie świąt plebanom miejscowym i parafii sąsiednich, czy marianie, u których 3 klasztory: w Berezdowie, Goźlinie Górnym i Skórcu spieszyły z analogiczną pomocą duszpasterską. Tego typu praca nie była obca także obu zakonom karmelickim. U karmelitów bosych w prowincji litewskiej udzielały jej wszystkie klasztory, w prowincji polskiej spieszyli z

⁶¹ Kitowicz, jw. s. 140.

nią kapłani sześciu następujących placówek: Kamieńca Podolskiego, Lublina, Poznania, Wiśnicza Nowego, Zagórza Starego i Zakrzewa. W przypadku karmelitów trzewickowych, w prowincji litewsko-ruskiej niesiona pomoc równała się w pewnych wypadkach pełnemu duszpasterstwu parafialnemu. Tak było w odniesieniu do klasztoru wileńskiego, z którego kapłani na polecenie plebana parafii Św. Jana sprawowali *curam animarum*, zwłaszcza wobec chorych, na terenie całego przedmieścia. Ci sami kapłani w okresie wielkiego postu i Wielkanocy słuchali ponadto spowiedzi i głosili kazania w okolicznych parafiach. Analogiczne zjawisko występowało na terenie parafialnego ośrodka mohylewskiego. Powodem do jego obsługi przez miejscowych karmelitów był fakt administrowania nim tylko przez jednego kapłana, pełniącego jedynie funkcję komendarza. Z analogiczną pomocą doraźną spieszyli też kapłani klasztorów w Czausach i Żoludku, przynależnych do prowincji litewsko-ruskiej, które były położone na terenie diecezji wileńskiej. Jeszcze inną sytuację spotykamy u tychże samych karmelitów trzewickowych w prowincjach wielkopolskiej i małopolskiej. W pierwszej obserwuje się częste stosowanie praktyki odwoływania stałych kapelanów i zastępowania ich pomocą doraźną, w drugiej — obejmowanie opieką duszpasterską wiernych z miejscowości klasztornych. Niesiona pomoc sprowadzała się z reguły do odprawiania mszy św. i słuchania spowiedzi.

Nie sposób pominąć istnienia odrębnych kaznodziejów i spowiedników zakonnych przeznaczonych do pracy w katedrach, kolegiatach, parafiach i szpitalach. Liczby ich, zwłaszcza kaznodziejów, są na pewno wyrazem stopnia ich zaangażowania w pracę duszpasterską. W świetle cytowanych już tylokrotnie materiałów ankiety sytuacja w tym względzie w interesującym nas okresie przedstawiała się następująco. Najwięcej tego typu kaznodziejów posiadali bernardyni — 31, następnie reformaci — 19 i franciszkanie konwentualni — 11. Z pozostałych zakonów: trynitarze mieli 6, pijarzy — 4, augustianie, dominikanie i karmelici trzewickowi — po 2 oraz kapucyni — 1. Łącznie dziewięć wymienionych zakonów posiadało 78 tego rodzaju kaznodziejów, z których 10 było oddelegowanych do pracy w katedrach, 9 w kolegiatach, 57 w parafiach oraz po jednym w prepozyturze i szpitalu.

U bernardynów wyróżniała się pod tym względem prowincja wielkopolska, która posiadała 26 kaznodziejów parafialnych. Z dwu pozostałych prowincji ruska miała czterech parafialnych kaznodziejów, małopolska jednego katedralnego — w Krakowie. Liczbę kaznodziejów u reformatów kształtowały w zasadzie dwie prowincje: małopolska, która łącznie posiadała 8 kaznodziejów, w tym dwóch katedralnych w Przemyślu (niedzielny i świąteczny), dwóch kolegiackich w Zamościu, trzech parafialnych i jednego szpitalnego w Zamościu, oraz prowincja pruska mająca dziewięciu parafialnych i jednego katedralnego we Włocławku. Prowincja ruska miała tylko jednego kaznodzieję kolegiackiego we Lwowie, natomiast wielkopolska w ogóle ich nie miała. Wszyscy kaznodzieje u franciszkanów konwentualnych (11) przynależeli do prowincji polskiej. W ich gronie było dwóch

katedralnych (w Gnieźnie i Krakowie), jeden kolegiacki w Wolborzu oraz ośmiu pracujących w ośrodkach parafialnych, w tym dwóch w parafiach własnych. Spośród 4 kaznodziejów pijarskich — trzech pracowało w katedrach (dwóch w Wilnie i jeden w Krakowie) oraz jeden w kolegiacie w Nowym Sączu. U augustianów i karmelitów trzewickowych wszyscy byli kaznodziejami parafialnymi, u dominikanów jeden był przeznaczony do kolegiaty w Żółkwi, jeden obsługiwał prepozyturę w Trokach; jedyny kaznodzieja kapucyński obsługiwał kolegiatę w Warszawie.

Pomijając problem kompletności danych zawartych w materiałach ankiety, należy stwierdzić, że liczba kaznodziejów u karmelitów i dominikanów była mała. Ci ostatni przy ogólnej liczbie 253 wszystkich kaznodziejów posiadali tylu kaznodziejów przeznaczonych do pracy *ad extram*, ilu mieli ich augustianie przy 34 wszystkich czy karmelici trzewickowi przy ogólnej liczbie 91⁶².

Ogólnie można mówić o spowiednikach katedralnych i kolegiackich. Pierwszych posiadali bernardyni — 3 (2 w Krakowie i 1 we Lwowie), franciszkanie konwentualni — 2 (w Gnieźnie i Chełmży) oraz po jednym: augustianie w Wilnie, jezuita w Krasnymstawie i karmelici trzewickowi w Wilnie. Spowiedników kolegiackich posiadali wyłącznie bernardyni prowincji wielkopolskiej: 1 w kolegiacie Św. Jana w Warszawie, 1 w Łowiczu. Spowiedników parafialnych posiadali jedynie franciszkanie konwentualni: 1 w Grabowie n. Prosną, 1 w Warszawie. Jak widzimy, liczba spowiedników przedstawiała się znacznie skromniej. Wynikało to na pewno z tego, że wszyscy kapłani, którzy posiadali jurysdykcję do spowiadania, mogli w razie potrzeby słuchać spowiedzi także poza własnym kościołem. Inaczej miała się sprawa z kaznodziejami, których powoływano specjalną nominacją, a samą godność kaznodziejską traktowano jako stałą funkcję i odrębny urząd.

Nie ulega wątpliwości, że przedstawione rozważania nie wyczerpują w pełni bogatej problematyki udziału zakonów w duszpasterstwie parafialnym, niemniej rzucają wiele światła na to zagadnienie nie mające jeszcze tradycji w historiografii. Okazuje się, że prawie wszystkie zakony istniejące w 2 poł. XVIII stulecia pracowały w duszpasterstwie parafialnym. Działalność ta nie była obca nawet kontemplacyjnym kamedułom. Wyjątek stanowiły 3 zakony: kartuzi (drugi poza kamedułami zakon o nastawieniu kontemplacyjnym), bonifratrzy (oddani wyłącznie pracy charytatywnej) oraz teatyni (reprezentowani przez dwie placówki — warszawską i lwowską, których działalność — wprawdzie bliżej nie znana — miała raczej charakter dydatyczny). Także pijarzy, drugi obok jezuitów zakon wybitnie szkolny, podejmowali w swoich placówkach w razie potrzeby duszpasterską działalność parafialną.

Biorąc pod uwagę duszpasterstwo, można podzielić zakony na 3 grupy. Pierwszą stanowiły zakony, które programowo oddawały się duszpasterstwu parafialnemu. Należały do nich przede wszystkim zakony kanonickie: bożogrobcy, kanonicy od pokuty, kanonicy regularni laterańscy. Czynnikiem, który odgrywał ważną rolę przy

⁶² Ogólne liczby kaznodziejów zakonnych znane są z tych samych materiałów ankiety zakonnej.

ich włączeniu w struktury parafialne, była większa zależność od władzy biskupa. Kanonicy od pokuty byli wręcz pozbawieni egzempcji. Grupę drugą stanowiły zakony, które wprawdzie prowadziły dużo parafii, lecz oddzielały je od kościołów konwentowych. Dotyczy to zwłaszcza 2 zakonów mniszych: benedyktynów i cystersów. Posługa duszpasterska stanowiła u nich, w stosunku do właściwych celów wspólnoty i życia zakonnego, coś „zewnątrznego”. Przejęcie przez nich duszpasterstwa parafialnego wiązało się z czasem ich osiedlenia na ziemiach polskich i istniejącą wówczas strukturą społeczną. Odmiennie było u unickich bazylianów, którzy w 2/3 swoich monasterów posiadali ośrodki parafialne. Pozostawało to znowu w związku z ich usytuowaniem we wschodnich częściach Rzeczypospolitej, posiadających słabo rozwiniętą sieć parafialną. Ostatnią grupę tworzyły zakony, które uprawiały duszpasterstwo parafialne tak przy konwentach, jak też poza nimi. Należały tutaj zakony mendykanckie, a zwłaszcza dominikanie i franciszkanie.

Prowadzenie duszpasterstwa parafialnego było dokonywane na zasadzie pewnego wyjątku, dopuszczanego przez strukturę wewnętrzną zakonu oraz szczególną sytuację pewnych regionów, w tym wypadku wspomnianych już wschodnich terenów Rzeczypospolitej. Wyjątkowość ta nie dotyczyła zmian typu działalności (analogiczną prowadziły w świątyniach klasztornych nieparafialnych), lecz jej form organizacyjnych.